



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
27
KWIEŃNIA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 80 (14878)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Prezentacja nowej książki wydanej w obu językach sąsiadów

Podróż z Kretyngi do Wilna

Kiedy jeszcze można usłyszeć, jak dzieci ze Żmudzi całym chórem śpiewają po polsku? Przy tym całkiem poprawnie, czym zadziwiły gości z Polski, którzy przybyli na niecodzienną uroczystość do Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. Była ona poświęcona czterdziestemu podpięciu podpisania Traktatu Litewsko-Polskiego o Przyjaźni i Współpracy.

Pretekstem do bardzo sympatycznej imprezy, w której udział wzięły dzieci ze szkół w Kretyndzie i Kiełmach oraz wileńskich polskich — szkoły-przedszkola „Wilia” i przedszkola „Kluczyk”, posłużyła wystawa ilustracji do książki autorstwa Janiny Liniauskienė pt. „Kur gyvena kalba”. Z całym uzasadnieniem książka ta ma podwójną nazwę. Po polsku brzmi „W krainie mowy”, gdyż została przetłumaczona na język polski. Autorem przekładu jest Edward Piórko.

Dlaczego aż z Kretyngi przybyli mali artyści? Dlatego, że autorka książki dla dzieci pochodzi z tego żmudzkiego miasta i wiele tematów czerpała właśnie z życia, myśli i odczuć tych dzieciaków. Poza tym pani Janina przedstawiła na imprezie miłą dziewczynkę Monikutę, która to zdopingowała au-



Artyści ze szkoły-przedszkola „Wilia” przekazali autorce książki pozdrowienia piosenką i tańcem. Fot. Krystyna Adamowicz

torce do poetyckiej rozmowy z dziećmi. Przybyła też mamusia autorki, która nie ukrywała radości z powodu tego, że doczekała tej szczęśliwej chwili, gdy jej córce jest poświęcona tak doniosła impreza.

Sama zaś Janina Liniauskienė, choć powściągliwa w wypowiedziach, ogromne podziękowanie złożyła dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie dr Małgorzacie Kasner, dzięki której doszła do skutku ta impreza, jak i przetłumacze-

nie książki na język polski.

Pani dyrektor przybyła razem z posłanką na Sejm RP Ireną Nowacką oraz sekretarzem Polsko-Litewskiego Zgromadzenia Parlamentarnego Hanną Sujek.

(Dokończenie na str. 2)

Osiemnaście lat po tragedii w Czernobylu

Niszczący fałsz i tajemnice



26 kwietnia 1986 r. w nocy w czwartym bloku energetycznym Czernobylskiej Siłowni Jądrowej nastąpiło kilka wybuchów, które spowodowały zburzenie reaktora. Do środowiska przedostała się olbrzymia ilość substancji radioaktywnych. Fot. EPA-ELTA

Wczoraj w Wilnie odbyła się międzynarodowa konferencja „Osiemnaście lat po awarii elektrowni atomowej w Czernobylu”. Na konferencji badania o wpływie awarii na zdrowie ludzkie przedstawili lekarze Łotwy, Białorusi, USA i Li-

twy, a także wzięli w niej udział lekarze powiatowi i samorządowi.

Konferencję zorganizowali Ministerstwo Zdrowia, wydział medyczny Uniwersytetu Wileńskiego oraz Szpital Sapieżyński.

(Dokończenie na str. 2)

Trwa rejestracja kandydatów na urząd prezydenta

„Adamkus bez prawa do przegranej”

Po tym, jak Valdas Adamkus zapowiedział, że weźmie udział w nadzwyczajnych wyborach prezydenckich, a Nowy Związek (socjalliberalowie), mimo apelu Adamkusa o udzielenie poparcia jego kandydaturze, nie wyklucza możliwości wystawienia swego kandydata — minister Vilius Blinkevičius, szanse „antypaksasowskiego” frontu na zminimalizowanie liczby kandydatów na prezydenta są równe zeru.

Ostatnio też maleje chęć przeciwników Rolandasa Paksasa do zażalenia w sądzie decyzji Głównej Komisji Wyborczej o zarejestrowaniu Paksasa jako kandydata na prezydenta.

Wprawdzie wczoraj podczas konferencji prasowej lider partii konserwatystów poseł Andrius Kubilius raz jeszcze powtórzył gotowość konserwatystów skierowania zażalenia do sądu, nie umiał jednak kategorycznie powiedzieć, czy gotowość ta spełni się oraz kiedy.

Jesteśmy gotowi zaskarżyć decyzję GWK w sądzie, ale możemy to zrobić dopiero wtedy, kiedy zbieramy podpisy poparcia dla kandydatury Petrasa Auštrevičiusa — powiedział Kubilius. Zaznaczył też, że ze zbieraniem podpisów konserwatyści nie zamierzają się spieszyć, wobec czego nie wykluczył możliwości zaskarżenia w sądzie dwóch decyzji GWK — o zarejestrowaniu Paksasa jako pretendenta oraz już jako kandydata na urząd prezydenta.

Chęć usunięcia z kampanii faworyta wyborów prezydenckich Rolandasa Paksasa drogą sądową poddaje w wątpliwość ich pewność wygranej jednego z dwóch wspieranych przez konserwatystów kandydatów na prezydenta — Valdas Adamkusa oraz Petrasa Auštrevičiusa.

— Z sondaży opinii publicznej wynika, że i Petras Auštrevičius, i Valdas Adamkus mają szanse wygrać wybory — powiedział Kubilius.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Kraj — 3

Przyjemność pykania

1 maja, w sobotę, w Wileńskim Domu Nauczyciela odbędą międzynarodowe mistrzostwa w paleniu fajki. W ten sposób miłośnicy pykania fajki planują uczcić wejście Litwy do Unii Europejskiej.

Świat — 4

Komunia Kerry'ego

Czy przyjęcie przez katolika komunii świętej może wywołać polityczną burzę? Może — jeśli przyjmującym komunię jest kandydat na prezydenta USA

Kultura — 6

Dni Kultury Polskiej w Wilnie

W ramach Dni Kultury w roku bieżącym odbywa się Tydzień Filmu Polskiego, który już wystartował w kinie „Forum Cinemas Vingis”. Równoległe polskie projekcje odbywają się także w „Skalvii”.

Stolica — 7

Święci z cerkwi Ducha Świętego

Cerkiew i klasztor Ducha Świętego w roku 1597 założyło Bractwo Świętej Trójcy na mocy przywileju królewskiego. W roku 1638 na miejscu drewnianej cerkwi wzniesiono nową, murowaną w stylu barokowym.

Sport — 9

„Rewanż jest najbardziej medialny”

Andrzej Gołota uzgodnił i podpisał kontrakt na nową walkę z Chrisem Byrdem. Odbędzie się 10 lipca, prawdopodobnie znów w nowojorskiej Madison Square Garden. To będzie trzecia szansa 36-letniego Gołoty (38 zwycięstw, 4 porażki, 1 remis) na zdobycie tytułu, podobnie jak w pierwszym pojedynku z Byrdem.

Sentencja

Rdza niszczy żelazo,
a kłamstwo duszę.

ANTONI CZECHOW



9771392040004

Kalejdoskop aktualności

Jest nowy minister finansów

Tymczasowy prezydent Artūras Paulauskas wczoraj podpisał dekret, którym nowym ministrem finansów mianował przewodniczącego sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów socjaldemokratę Algirdasa Butkevičiusa.

Po spotkaniu z Paulauskasem dziennikarzy poinformował o tym Butkevičius. Do tych obowiązków przystąpi on 1 maja po zaprzysiężeniu w Sejmie. Kandydaturę Butkevičiusa tymczasowemu prezydentowi w piątek przedstawił premier Algirdas Brazauskas. Na stanowisku ministra Butkevičius zastąpi Dalę Grybauskaitę, która przystąpiła do pracy w Komisji Europejskiej i która do listopada będzie współpracowała z komisarzem oświaty i kultury Viviane Reding.

Paksas obija progi Prokuratury Generalnej

Wczoraj na przesłuchanie do Prokuratury Generalnej przybył usunięty za łamanie Konstytucji eksprezydent Rolandas Paksas.

Rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej Vidmantas Putelis powiedział, że Paksas zaproszony został do podpisania protokołu z czwartkowego przesłuchania w związku z postępowaniem dowodowym w sprawie pogróżek swego sponsora finansowego Jurija Borisowa. Następnie zostanie przesłuchany w związku z postępowaniem dowodowym w sprawie potencjalnej niedopuszczalnej ingerencji urzędników państwowych w rozstrzyganie sporów majątkowych spółki „Žemaitijos keliai” oraz w sprawdzanie działalności spółki „Šiaulių plentas”. W tym postępowaniu dowodowym na razie nikt nie został postawiony w stan podejrzenia.

Litwa sfinansuje programy zwalczania ubóstwa

Litwa zamierza zwiększyć finansowanie w celu zmniejszenie ubóstwa na wsi oraz zwiększyć zatrudnienie i udostępnić oświatę.

„Realizacja tych środków opieki społecznej będzie wymagała znacznych zasobów. Dlatego też bardzo istotną sprawą jest zwiększenie inwestycji i odpowiednia polityka. Znaczny wkład może tu wnieść również wsparcie strukturalne UE” — na rozpoczętej wczoraj w Wilnie konferencji międzynarodowej Programu Rozwoju Narodów Zjednoczonych i Komisji Europejskiej zaakcentowała minister opieki społecznej i pracy Vilija Blinkevičiūtė. Celem tej konferencji, na którą przybyli wysocy rangą przedstawiciele ONZ, Komisji Europejskiej, władz nowych i przyszłych krajów UE jest omówienie środków zmniejszenia ubóstwa i izolacji społecznej w nowych i przyszłych krajach członkowskich UE oraz umocnienie szerzenia nowych inicjatyw w tej dziedzinie.

Nie będzie min przeciwpiechotnych

Na początku lata Litwa już nie będzie miała min przeciwpiechotnych, zabierających tysiące istnień ludzkich rokrocznie na całym świecie i zakazanych w postępowych państwach.

Jak informuje MSZ Litwy, wojsko naszego kraju w ramach międzynarodowych zobowiązań Litwy w kwietniu w Kozłowej Rudzie przystąpiło do unieszkodliwiania min przeciwpiechotnych. W dążeniu do świata bez min do czerwca planuje się unieszkodliwić 3925 istniejących na Litwie min przeciwpiechotnych, objętych konwencją 1997 r. o zakazie stosowania, gromadzenia, produkcji oraz przekazywania i określającą ich unieszkodliwienie. Litwę ta konwencja zaczęła zobowiązywać w listopadzie ub. roku.

„Alita” zarobiła 2,4 mln Lt czystego zysku

Sprywatyzowana na początku tego roku przodująca w ubiegłym roku pod względem sprzedaży spółka alkoholowa „Alita” w ciągu pierwszego kwartału br. zarobiła 2,418 mln Lt nieaudytowanego czystego zysku — 5,2 razy więcej w porównaniu ze styczniem-marcem ub. roku.

Obroty spółki w pierwszym kwartale br. sięgały 18,424 mln Lt, czyli były o 26 proc. większe w porównaniu z tym samym okresem ub. roku.

Przypuszczalnie w związku ze wzrostem konkurencji w tym roku obroty spółki zmniejszą się do 93,5 mln Lt, a czysty zysk — do 6 mln Lt.

BNS

**KURIER
WILEŃSKI**

Adres redakcji
Birynių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Liberalni centryści chcą wyjaśnić ministra Olekasa

Skandal w resorcie zdrowia

Opozycyjna frakcja liberalistów i centrum wczoraj prosiła o zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Sejmu ministra zdrowia Juozasa Olekasa w celu wyjaśnienia powstałego w ministerstwie skandalu w związku z korupcją.

Gdy Służba Badań Specjalnych (SBS) rozpoczęła badanie transakcji w związku z nabyciem sprzętu lekar-

skiego, szacowanego na miliony, w sobotę na 10 dob zostało aresztowany sekretarz stanu Ministerstwa Zdrowia Vidmantas Žilinskas, a wobec byłego ministra Konstantinasa Dobrovolskisa zastosowano inny środek prewencyjny — pisemne zobowiązanie nieopuszczania miejsca zamieszkania.

Zatrzymany został również dy-

rektor generalny spółki „Limeta” Vytautas Zimnickas, a kilku innych kierowników spółek przesłuchano i zlecono nie opuszczać miejsca zamieszkania. Žilinskas i Zimnickas są podejrzani o wzięcie łapówki, nadużycia służbowe, a Dobrovolskis o fałszowanie dokumentów.

Olekas jest zaproszony na dzisiejsze posiedzenie Sejmu. BNS

Trwa rejestracja kandydatów na urząd prezydenta

„Adamkus bez prawa do przegranej”

(Dokończenie ze str. 1)

Sugerował jednak, że bliżej daty wyborów jeden z tych kandydatów będzie musiał ustąpić bardziej mocniejszemu.

— Rozważamy różne warianty. Widzimy, że poparcie dla Petrasa Auštrevičiusa rośnie i jeśli w marcu poparcie dla Paksasa i Auštrevičiusa wynosiło po 26 proc., to już w kwietniu poparcie dla Auštrevičiusa wynosi 38 proc. wobec 19 proc. poparcia dla Paksasa — informował Kubilius. Przyznał jednak, że do wyników sondaży należy podchodzić bardzo ostrożnie.

Natomiast przewodnicząca Związku Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji posłanka prof. Kazimiera Prunskienė, która sama startuje w wyborach prezydenckich, bardzo sceptycznie ocenia możliwości zarówno Adamkusa, jak też Petrasa Auštrevičiusa.

— Doceniam go jako swego ucznia, który jest dobrym fachowcem, natomiast wątpliwą w możliwość wykreowania go na nowego lidera, który by jednal społeczeństwo — powiedziała Prunskienė o Auštrevičiusie. Profesor wytykała też swemu uczniowi niedociągnięcia w pracy na stanowisku głównego negocjatora Litwy z Unią Europejską oraz poddała w wątpliwość apolityczność kandydata.

Osiemnaście lat po tragedii w Czernobylu

Niszczący fałsz i tajemnice

(Dokończenie ze str. 1)

Od 1991 r. w Szpitalu Sapieżyńskim działa Centrum Medyczne Czernobyla, którym kieruje dyrektor tego szpitala Gediminas Rimdeika.

Pozostali przy życiu świadkowie tej największej w dziejach ludzkości katastrofy ekologicznej dotychczas pamiętają ją jako najokropniejszy wypadek swego życia. Mieszkanka Klajpedy, która to wszystko przeży-

— Dobrze pamiętamy z nominacji jakiej partii Auštrevičius został negocjatorem, dlatego o apolityczności kandydata trudno jest mówić — powiedziała profesor.

Natomiast konserwatyści widzą przewagę Auštrevičiusa nad innymi kandydatami nawet w tym, że poparcie dla niego udzieliła też Partia Pracy Wiktorą Uspaskicha.

— Jeśli rzecz nazywają dobrą ci, których my nie lubimy, od tego rzecz ta nie staje się gorsza — powiedział Kubilius. — To że Partia Pracy popiera kandydaturę Auštrevičiusa, świadczy o szerszym poparciu społeczeństwa dla niego. Natomiast nie oznacza to, że są możliwości współpracy konserwatystów z Partią Pracy — wyjaśniał Kubilius. — O żadnej koalicji z Partią Pracy mowy być nie może — dodał poseł.

Natomiast co do kandydatury Adamkusa, konserwatyści są zdania, że może on uczestniczyć w wyborach, ale bez „prawa do przegranej”. Natomiast nie są pewni wygranej Adamkusa.

— Już dziś dostrzegamy, że Adamkus będzie najbardziej atakowanym przez oponentów kandydatem — powiedział Kubilius. Zaznaczył też, że ataki są oczekiwane również ze strony socjaldemokratów, których lider Algirdas Brazauskas niedawno namawiał Adamkusa do

startowania w wyborach.

Z kolei socjaldemokrati, przynajmniej otwarcie, deklarują rzetelną kampanię wyborczą, bowiem, jak podkreślają, są pewni wygranej w nich swego kandydata Česlovasa Juršėnasa.

Socjaldemokrati nie przywiązują nawet większej wagi do osoby Rolandasa Paksasa.

— Nie rozumiem dlaczego musimy obawiać się Paksasa z jego 20-procentowym poparciem — oburzał się wczoraj podczas konferencji prasowej socjaldemokrata poseł Vytenis Andriukaitis. Socjaldemokrati jako pierwsi zgłosili swego kandydata i już ubierali potrzebnych do rejestracji 20 tys. podpisów poparcia. Daje to im prawo zażalenia decyzji GKW w sprawie rejestracji Paksasa. Natomiast socjaldemokrati, wydaje się, nie zamierzają tego robić.

— Są partie, które z miłą chęcią to robią, natomiast socjaldemokrati nie zamierzają pić piwa nawarzonego przez innych — obrazowo wyjaśniał Andriukaitis. Dodał też, że politycy głosując w sposób demokratyczny za usunięciem Paksasa z urzędu prezydenta już zdali egzamin z demokracji.

— Teraz egzamin musi zdać społeczeństwo — powiedział Andriukaitis.

Stanisław Tarasiewicz

trzecia część potrzebuje poważnej opieki lekarskiej. 26 kwietnia 1986 r. w nocy w czwartym bloku energetycznym Czernobylskiej Siłowni Jądrowej nastąpiło kilka wybuchów, które spowodowały zburzenie reaktora i do środowiska przedostała się olbrzymia ilość substancji radioaktywnych.

(Więcej na ten temat — w jutrzejszym wydaniu „Kuriera”).

BNS

Prezentacja nowej książki wydanej w obu językach sąsiadów

Podróż z Kretyngi do Wilna

(Dokończenie ze str. 1)

— Jeżeli sąsiedzi znają języki sąsiadów, wszystkie problemy da się rozwiązać — powiedziała pani poseł, nawiązując do tego, że oba nasze kraje dośloownie za kilka dni będą w Unii Europejskiej, gdzie rzeczą najważniejszą będzie znalezienie płaszczyzny porozumienia. Podziękowała nauczycielom, którzy przygotowali tak piękny program artystyczny, podkreślając to, że dzieci ze Żmudzi nauczyły się

śpiewać po polsku. Ogromnymi brawami powitano występy dzieci z „Wili”, ubrane w polskie stroje narodowe. Tańczyły one poloneza i śpiewały polskie piosenki. Przed-szkołaki z „Kluczyka”, jak można wnioskować z występu, również znają piosenki polskie, te najbardziej popularne w polskich domach wileńskich. Autorka książki doczekała szczerego podziękowania od swych rodaków z Kretyngi, a ojciec Bernard ze słynnego

klasztoru Franciszkanów miał okazję pozdrowić rodaczkę swym wierszem.

— Niech Bóg błogosławi każdą podróż po Litwie, podróż słowem i malarstwem. Właśnie książka dla dzieci ma temu służyć — powiedział ojciec Bernard. Goście z Polski obdarowali dzieci cukierkami, a autorka książki wszystkim, komu zawdzięcza tę imprezę, wręczyła śmiesznego niebieskiego ptaka. Krystyna Adamowicz

KRAJ

Na Litwie gorączka zakupu flag

Unijne — droższe

Obecnie, gdy dzieli nas kilka dni od równoprawnego członkostwa Litwy w Unii Europejskiej, na Litwie znacznie wzrósł popyt na flagi unijne, pisze portowy dziennik „Vakarų ekspresas”.

Producenci przypuszczają, że popyt, który się rozpoczął ponad miesiąc temu, powinien jeszcze bardziej wzrosnąć w ostatnich dniach kwietnia.

„Nadażamy z produkcją flag, ale z trudem” — przyznaje menedżer przedsiębiorstwa kowieńskiego Jūratė Čekutė.

„Popyt na flagi znacznie wzrósł” — potwierdził też Valentin Vasilevskis, właściciel pracowni wileńskiej.

Od dawna zajmujący się produkcją flag Vasilevskis nie ukrywał, że nie był przygotowany do tak nagłego wzrostu popytu na fla-

gi, toteż musi działać bardzo energicznie. Twierdzi on, że dużą popularnością cieszą się również komplety małych chorągiewek krajów unijnych. Flagi najczęściej zamawiają instytucje państwowe i różne przedsiębiorstwa.

Vasilevskis jeszcze większego popytu na flagi oczekuje w najbliższych dniach, gdy pozostaje tak mało czasu do rozszerzenia UE.

Menedżer spółki „Rodiklis” Jolanta Kalkauskaitė twierdzi, że masowo kupowane są nie tylko flagi unijne, wzrósł też popyt na różnorodną atrybutykę UE.

Vasilevskis mówi, że flagi unijne sprzedaje drożej, bo niełatwo jest je zrobić.

„Flagi Litwy są szyte, natomiast UE wykonane sposobem specjalnej grafiki” — objaśnił producent flag, sprzedający flagi litewskie po 55 Lt, a unijne — po 100-120 Lt. BNS

„Damy i huzary” w Domu Polskim

Fredro wciąż żywy



Tylko wyjątkowym talentom aktorskim członków Wspaniałego Teatru Bez Nazwy widzowie zawdzięczali wierne przedstawienie bohaterów Fredry
Fot. autor

Do Europy z symboliczną fajką pokoju

Przyjemność pykania



Palenie fajki jest swoistym relaksem — mówi prezes Wileńskiego Kolegium Fajkarzy Kazys Mackevičius (po środku)
Fot. Marian Paluszkiwicz

1 maja, w sobotę, w Wileńskim Domu Nauczyciela odbędą międzynarodowe mistrzostwa w paleniu fajki. W ten sposób miłośnicy pykania fajki planują uczcić wejście Litwy do Unii Europejskiej.

Jak wczoraj powiedział na konferencji prasowej prezes Wileńskiego Kolegium Fajkarzy Kazys Mackevičius, będą to już dziewiąte z kolei mistrzostwa. Weźmie w nich udział od 70 do 90 miłośników palenia fajki z Litwy, Łotwy, Polski oraz Rosji. Uczestnicy mistrzostwa będą musieli jak najdłużej palić 3,5 g tytoniu marki „Scandinavian mixture”. Ciekawe, że w tego rodzaju imprezach biorą udział również kobiety. W 2002 roku w pykaniu fajki rekord pobiła Danuta Pypel z Polski. Jej się udało wydłużyć palenie fajki do 2 godzin 47 minut. Aktualny rekord świata wynosi 3 godz. i 19 minut.

Na Litwie fajka wciąż jeszcze jest stosunkowo mało popularna, ale ma już swoje tradycje. W tej chwili liczba fajkarzy powoli, ale stale rośnie. Do wileńskiego klubu, który powstał w 1996 roku należą ludzie różnych zawodów: adwokaci, nauczyciele, członkowie Sejmu, artyści, naukowcy, a nawet lekarze. Warunkiem wstąpienia do takiego klubu jest ukończenie 21. ro-

ku życia i dobra reputacja. Żeby się stać członkiem klubu, trzeba mieć rekomendację trzech należących do niego osób. „Przybysz” przez pewien czas odbywa jakby okres próbny. Jeśli się okaże, że jest bez innych nałogów, przestrzega ogólnie przyjętych tradycji, wówczas dopiero może stać się członkiem klubu.

Tradycja palenia fajki w Europie sięga 500 lat, kiedy to Krzysztof Kolumb przywiózł tytoń. Wbrew ogólnemu mniemaniu nie jest to sposób na reklamę palenia, lecz na kulturalne spędzenie czasu. Wręcz odwrotnie, fajka wielu osobom pomaga pozbyć się nałogu palenia papierosów, bo fajką się nie zaciąga, a tylko ją pyka.

Fajka to nie tylko przyjemna, ale i kosztowna rozrywka. Zwykła fajka kosztuje 150-160 litów, a bardziej wykwintna tysiąc i więcej. Dość kosztowny jest również tytoń. W zależności od gatunku, za jedno standartowe opakowanie (100 g) należy zapłacić od 8 do 40 litów. Pomimo że nadal trwają spory, czy fajka jest zdrowsza od papierosów i który nałogowiec więcej pieniędzy puszcza z dymem, to praktycznie nikt jeszcze tego nie udowodnił, ani nie obliczył.

Julitta Tryk

Gietrzwałd jest miasteczkiem leżącym w odległości 17 kilometrów na zachód od Olsztyna. Co jednak wspólnego mogłoby mieć miasteczko z województwa warmińsko-mazurskiego z jednym z największych komediopisarzy w dziejach literatury polskiej wymienionym w tytule?

Otóż właśnie nie skądinąd, jak z Gietrzwałdu, miasteczka leżącego w województwie warmińsko-mazurskim, przybył do Wilna Wspaniały Teatr Bez Nazwy, który oglądać miała wileńska publiczność w Domu Kultury Polskiej w ubiegłą sobotę, podczas wystawionej przez ten amatorski, bądź co bądź, teatr sztuki Aleksandra Fredry pt. „Damy i huzary”.

Dlaczego nacisk jest stawiany na „amatorski”? Ponieważ jest to niespotykany praktycznie ewenement. Wspaniały Teatr Bez Nazwy od jedenastu lat w niezmiennym składzie tworzą ludzie na co dzień teatrem się nie zajmujący. Nauczyciele i lekarze, komendant policji — jednym słowem, inteligencji różnych zawodów. „Napędza” ich przede wszystkim chęć zrobienia czegoś dla środowiska, z którego się wywodzą, środowiska intelektualistów. Mimo że Gietrzwałd ogólnie słynie z tego typu przedsięwzięć, teatr niezwykle rzadko ma występy tak w Polsce, jak i poza jej granicami.

Sztuka zaczęła się z typowo an-

gielską punktualnością — piętnaście minut po godzinie piątej po południu, czyli z kwadransowym opóźnieniem. Jako że „Damy i huzary” nie wchodzi do zakresu obowiązkowych lektur szkolnych, czytelnicy mogą mieć problem z rozpoznaniem dzieła po tytule tylko. W zasadzie fabuła ogranicza się (aż i tylko) do tego, że pewien major huzarii postanowił spędzić urlop w towarzystwie kolegów z wojska, mnóstwa broni i trunków, w czym przeszkodziły mu jego trzy siostry, przybyłe „z wizytą” już pierwszego dnia urlopu. Jak się okaże, siostrzyczki, babsztyłe wredne (najprawdopodobniej wyznające zasadę „audi multa, dic pauca” w odniesieniu do adresatów swych wypowiedzi), mają cel inny, niż by się na pierwszy rzut oka wydawać mogło. Mianowicie jest nim ożenienie braciszka-majora z jego własną siostrzenicą Zosią, córką najstarszej siostry — Pani Orgonowej. Jak to u Fredry, okazuje się jednak, że Zofia kocha kogoś innego, a cała męska kompania po uszy zakochuje się w przedstawicielkach płci pięknej, po czym jednak rozum męczyznom wraca i tylko młody porucznik zmienia stan cywilny.

Jakkolwiek by się teatr nie nazywał, amatorski jest tylko z nazwy. Aktorzy wykonali kawał naprawdę doskonałej roboty, stwierdzić wręcz można, iż obelgą byłoby nazwanie ich amatorami. Tylko wyjątkowym talentom aktorskim

członków Wspaniałego Teatru Bez Nazwy widzowie zawdzięczali wierne przedstawienie bohaterów Fredry, człowieka, który do historii wszedł przede wszystkim jako szlachcic naśmiewający się ze szlachty.

Nie dają się zapomnieć postaci Majora (Marek Gardzielewski), Rotmistrza (Michał Maria Kozłowski), Porucznika Edmunda (Łukasz Drozdek), Kapelana (Adam Kochanowski) i siostr Majora — Pani Orgonowej (Jolanta Kłoszewska), Pani Dynańskiej (Teresa Gródzicka-Szymańska), Panny Anieli (Teresa Samulowska) i jego siostrzenicy Zosi (Karolina Woźniak).

Zauważyć należy, że mimo panującej obecnie mody na wszelkie, często strasznie udziwnione interpretacje dzieł wielkich twórców, „Damy i huzary” w wykonaniu teatru z Gietrzwałdu są wiernym przeniesieniem na scenę komedii Fredry. Za podjęcie tak trudnego dzieła aplauz należy się reżyserowi i scenografowi w jednej osobie — Andrzejowi Fabisiakowi.

Jedyną wadą całej imprezy, za którą zresztą nie ponoszą winy ani organizatorzy, ani sam Wspaniały Teatr Bez Nazwy z Gietrzwałdu, była żałośnie niska frekwencja (nie pierwszy raz zresztą) — w całym Domu Polskim było, łącznie z organizatorami, ok. 50 osób. Czyżby „odstraszyła” cena biletu — 5 litów?...

Rajmund Klonowski

Sąd nie przystąpił do sprawy oszczerstwa przewodniczącego Sejmu

Nie może być mowy o przeprosinach

Wileński Miejski Sąd Dzielnicy nr 2 wczoraj odroczył rozpatrywanie sprawy przewodniczącego Partii Liberalnych Demokratów Valentinas Mazuronisa, oskarżonego o oszczerstwo ówczesnego przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa.

Na kolejne posiedzenie sądu na prośbę obrońcy Mazuronisa Kęstutisa Stungysa zostanie wezwanych 6 świadków, w większości człon-

ków Partii Liberalnych Demokratów. Są to członek Wileńskiej Rady Miejskiej Juozas Imbrasas, poseł Henrikas Žukauskas i in.

W charakterze świadka prokuratura prosi o wezwanie dziennikarki narodowej telewizji Joany Lapėnienė. Na kolejnym posiedzeniu sądu uczestnicy procesu chcą również widzieć w sądzie poszkodowanego tymczasowego prezydenta Paulauskasa.

Oskarżony i jego obrońca sugerują, że nie chcą zakończenia procesu „na warunkach poniżających” i nie może być mowy o przeprosinach lub pojednaniu. Mazuronis i jego obrońca uważają, że sprawa powinna być umorzona, ponieważ jest to „spór polityczny”.

Mazuronis trafił na ławę oskarżonych za oczernienie ówczesnego przewodniczącego Sejmu w środkach masowego przekazu. BNS

Polska

Szczyt Gospodarczy w Warszawie

Europejski Szczyt Gospodarczy w Warszawie będzie najistotniejszym wydarzeniem na kontynencie w przeddzień rozszerzenia Unii Europejskiej — ocenił przewodniczący Polskiego Komitetu Organizacyjnego szczytu Jerzy Koźmiński.

Podczas szczytu przywódcy 25 państw oraz ponad 700 przedstawicieli biznesu omawiać będą m.in. implikacje rozszerzenia Unii Europejskiej, relacje Unii z krajami, które jeszcze do niej nie wstępują, oraz stosunki transatlantyckie Unia-NATO-USA. Według Koźmińskiego, szczyt „stworzy bardzo dobrą okazję, by wspierać taki model Unii, na którym zależy Polsce”. „Szczyt odbywa się w Polsce, bo tu rozpoczęły się przemiany, które doprowadziły m.in. do rozszerzenia Unii, a Polska jest znaczącym nowym krajem UE” — wyjaśnił Koźmiński powody lokalizacji szczytu w Warszawie. Europejski Szczyt Gospodarczy odbędzie się w dniach 28-30 kwietnia. Weźmie w nim udział około 1200 osób.

Sąd: Rywin niewiarygodny

Wyjaśnienia Lwa Rywina nie zaskakują na wiarę — uznał Sąd Okręgowy w Warszawie, odrzucając jego wersję wydarzeń. Oskarżony twierdził przed sądem, że to „Agora przysłała do Rywina” i że padł ofiarą intrygi wydawcy „GW”.

„Wyjaśnienia oskarżonego są tylko linią jego obrony, a zeznania przedstawicieli Agory są spójne, logiczne i zgodne z innymi dowodami” — powiedziała sędzia Ewa Grochowska-Szmitkowska w ustnym uzasadnieniu wyroku 2,5 roku więzienia dla Rywina. Według sądu, wyjaśnienia Rywina pozostają w „zasadniczej sprzeczności” z treścią nagrania jego rozmowy z redaktorem naczelnym „Gazety Wyborczej” Adamem Michnikiem. Sąd uznał, że nie dokonano żadnych manipulacji na tym nagraniu — jak utrzymywała obrona — a jego autentyczność nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Gra polityczna wokół WSI

„Zostałem wykorzystany w grze politycznej wokół Wojskowych Służb Informacyjnych. Nie jestem i nigdy nie byłem funkcjonariuszem WSI, nie jestem również ich tajnym współpracownikiem usytuowanym w centrum rządu” — podkreślił szef zespołu doradców premiera Grzegorz Rydlewski.

Dziennik „Rzeczpospolita” napisał, powołując się m.in. na byłego szefa WSI gen. Tadeusza Rusaka, że kilkunastu oficerów WSI działa pod „przykryciem” w otoczeniu premiera i prezydenta.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Walenty Dunowski

Białoruś „wita”, czyli...

... piesze powroty ze wschodniej granicy

Telewizja TVN-24 wyemitowała zatrważający w swojej treści reportaż o białoruskich celnikach rekwirujących co się tylko da na granicy z Polską i Rosją. Ujawniono, że straty przewoźników sięgają milionów dolarów.

Tracą głównie firmy przewożące jadące tranzytem z Polski przez Białoruś. Organy celne Białorusi twierdzą, że są to przypadki incydentalne. Nie mniej towarów konfiskuje się Rosjanom. Celnicy zatrzymują do wyjaśnienia całe transporty pod pretekstem, że towar ten nie ma odbiorcy lub dokumenty przewozowe zostały sfalszowane.

Sądy bez przewoźników

Decyzją sądu, bez udziału przewoźnika, konfiskuje się wszystko. Od sprzętu radiowo-telewizyjnego, sprzętu gospodarstwa do-

mowego czy drobnyce spożywczej po samochody osobowe i ciągniki ciężarowe z naczepami. Szacuje się, że rekwirowany na granicy cukier stanowi 2 procent rocznego zapotrzebowania Białorusi na ten produkt. Konfiskowany towar przekazywany jest następnie sieciom specjalnych sklepów. Na całej Białorusi jest takich sklepów 450. W samym Mińsku 50, w Brześciu 16.

Audi za 250 USD

Dziennikarze TVN-24 dotarli do kilku sklepów i magazynu z samochodami. Materiał nakręcony był jednak ukrytą kamerą, ponieważ kierownicy sklepów nie chcieli udzielić jakichkolwiek informacji.

Klienci tych „specjalistycznych” placówek sklepowych też nie byli wylewni w swoich wypowiedziach. Jeden z klientów ujawnił jednak bez żenady, że kupił właśnie samochód osobowy Audi za 250

dolarów amerykańskich, warty na rynku kilkakrotnie więcej.

Dziennikarze zauważyli, że w sklepach tych nie handluje się żywnością. Ta „rozpływa się” gdzieś poza kontrolą państwa. Dowodzi to tego, że istnieje też nielegalny rynek obrotu skonfiskowanymi towarami. Celnicy — według relacji osób poszkodowanych — konfiskują towar również na własną rękę i to na ogromną skalę. Dmitri Jarmoluk z Departamentu Europy twierdzi, że akcje te przerwały na zawsze przemysł. Zaprzecza skali zjawiska. Nie uważa, by to co dzieje się na granicy, było nielegalne. O takich sklepach nic nie wie!

Państwo bezprawia z domieszką egzotyki

Białoruś stała się barierą dla Wschodu i Zachodu. Od 1 maja tego roku będzie to granica Unii Europejskiej. Przewoźnicy już dziś

omijają szerokim łukiem Białoruś jeżdżąc przez Litwę i Łotwę. Magazyny i terminale organizują w Kotce i Turku. Stąd towar przewożony jest dalej do odbiorcy. Reportaż ten ukazał, że granica białoruska to zbójnickie prawo wymuszania łapówek oraz konfiskaty mienia dużych przewoźników. Dotyczy to również, choć w mniejszym stopniu, i osób prywatnych. Przepisy białoruskie pozwalają celnikom na takie właśnie praktyki. Ci z kolei skrzętnie z tego korzystają czując się bezkarnymi. Korupcja napycha im kieszenie. Nie dasz kilku dolarów, nie przejeźdź.

Białoruś jawi się zatem jako państwo bezprawia z domieszką egzotyki. Egzotyki w tym najgorszym znaczeniu. Towarzysz „eŁ” winien wiedzieć, że zbójnickie prawo łupienia zachodnich przewoźników nie zbuduje potęgę Białorusi.

Andrzej Heni
Polska

Wypowiedź kardynała Arinze wywołała w USA burzę

Komunia Kerry'ego

Czy przyjęcie przez katolika komunii świętej może wywołać polityczną burzę? Może — jeśli przyjmującym komunie jest kandydat na prezydenta USA

Od czasów Johna F. Kennedy'ego religia kandydata na prezydenta nigdy nie wzbudzała takich kontrowersji jak podczas obecnej kampanii wyborczej. Kerry jest pierwszym od 40 lat katolikiem, który ma realne szanse na przejęcie Białego Domu. Jednak poglądy Kerry'ego na aborcję sprawiły, iż wielu katolickich konserwatystów żąda jego publicznego napiętnowania, a nawet wydalenia z Kościoła. Kerry od początku swej kariery politycznej opowiada się bowiem za prawem kobiety do przerwania ciąży. — Osobiście jestem przeciwny aborcji — mówi — ale tak poważne decyzje

należą wyłącznie do kobiety.

Amerkański Kościół katolicki próbujący odbudować swój prestiż po zeszłorocznych skandalach pedofilskich starał się dotąd nie mieszać się do debaty na temat stosunku Kerry'ego do aborcji. Teraz jednak stało się to już praktycznie niemożliwe. W Watykanie nigeryjski kardynał Francis Arinze — prefekt Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów i jeden z najwyższych katolickich hierarchów (uważany także za jednego z czołowych kandydatów na następnego papieża) — uznał, że księża powinni odmawiać komunii politykom publicznie głoszącym poglądy sprzeczne z nauką Kościoła.

Kardynał Arinze nie wymienił Kerry'ego z nazwiska, ale

nikt z dziennikarzy słuchających hierarchy nie miał wątpliwości — chodziło właśnie o niego. Wypowiedź Arinze wywołała w USA burzę. Już kilka godzin później wielu katolickich polityków stanęło w obronie Kerry'ego. Gubernator stanu New Jersey, który każdy dzień zaczyna z rodziną od mszy świętej, oświadczył: „Kocham moją wiarę, ale jako demokratycznie wybrany gubernator odrzucam watykańską krytykę”. Zdaniem ojca Johna Neuhausa, redaktora naczelnego konserwatywnego pisma katolickiego „First Things”, aborcja jest linią dla katolików nie do przekroczenia. — Tu nie ma miejsca na manewry — mówi Neuhaus. — Aborcja to odbieranie życia i jako taka jest potępiana przez Kościół zawsze i wszędzie.

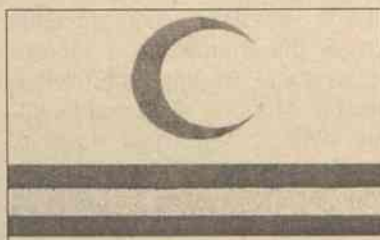
Polska strefa w Iraku mniejsza o dwie prowincje

Amerykanie zastąpią Hiszpanów

Dwie z pięciu prowincji strefy środkowo-południowej, za które odpowiadała dotychczas wielonarodowa dywizja dowodzona przez Polaków, zostaną przejęte przez wojsko amerykańskie — ogłosił wczoraj dowódca dywizji gen. Mieczysław Bieniek.

Wiąże się to z wycofaniem się z Iraku Hiszpanów, a także żołnierzy z Hondurasu i Dominikany, tworzących brygadę Plus Ultra, która była odpowiedzialna za prowincje Kadisija i Nadżaf. Batalion salwadorski, który jako jedyny z brygady Plus Ultra zostaje w Iraku, przechodzi pod dowództwo amerykańskie.

„Nie będzie próżni bezpieczeństwa, w tej chwili oddziały amerykańskie przejmują dwie prowincje od Hiszpanów oraz Dominikany i Hondurasu” — powiedział gen. Bieniek dziennikarzom w Obozie Babilon. Dodał, że „proces odbywa się bardzo płynnie”, a wszystkie działania są ściśle koordynowane ze



Iracka Rada Zarządzająca przyjęła nową flagę narodową, zastępującą tę z okresu reżimu Saddama Husajna. Symbolika nowej flagi reprezentuje pokój, islam oraz kurdyjską ludność Iraku — oświadczył rzecznik Rady Hamid al-Kafaa. Na nowej flagie irackiej znajduje się białym tle oraz żółty pas między dwoma niebieskimi liniami na dole.
Fot. EPA-ELTA

sztabem dywizji. Wczoraj do bazy hiszpańskiej w Nadżafie przyjechało około 200 żołnierzy amerykańskich. W nocy z niedzieli na poniedziałek

bojówki radykalnego duchownego szyickiego Muktady al-Sadra ostrzeliwały tę bazę z moździerzy. Ostatni żołnierze hiszpańscy mają opuścić Irak do 27 maja.

Do tego czasu wszystkie zadania brygady hiszpańskiej zostaną przekazane Amerykanom. Wielonarodowa dywizja zachowa tylko odpowiedzialność za szkolenie Irackiego Korpusu Obrony Cywilnej (ICDC) w tym rejonie. W Nadżafie i Kadisii będzie stacjonować podobna liczba żołnierzy, co dotychczas. Po przejściu Kadisii i Nadżafu przez Amerykanów, wielonarodowa dywizja będzie odpowiedzialna za trzy pozostałe strefy — za Wasit brygada ukraińska, a za Karbalę i Babil Polacy. „Jest to zmiana na stałe, oddajemy te dwie prowincje, chyba że będą jakieś inne państwa — czego na razie nie widać na horyzoncie — które by zgłosiły swój akces do przejęcia odpowiedzialności” — powiedział Bieniek.



John Kerry, deklarujący się jako katolik, demokratyczny kandydat na prezydenta USA, przyjmuje komunię świętą. Jest orędownikiem prawa do aborcji Fot. archiwum

W sprawie wiz do USA

Złagodzenie klauzuli

Unia Europejska popiera dążenie nowych państw członkowskich do ruchu bezwizowego ze Stanami Zjednoczonymi, ale nie chce stawiać sprawy na ostrzu noża i zamierza nawet złagodzić klauzulę solidarności w tej dziedzinie.

„Opowiadamy się za tym, żeby obywatele wszystkich państw członkowskich mogli jeździć do USA bez wizy” — zapewnił wczoraj rzecznik Komisji Europejskiej Pietro Petrucci.

Ale zastrzegł, że „Komisja uważa odwoływanie się do klauzuli solidarności w tej sprawie za nie najlepszy i nie najskuteczniejszy sposób osiągnięcia tego celu”. Czechy i Polska sygnalizowały w ostatnich miesiącach, że nie wykluczają odwołania się do tej klauzuli, co zobowiązałoby pozostałe państwa Unii do kroków odwetowych przeciwko USA.

Na ławie oskarżonych – byli sędziowie i były policjant

Karalius nie ma adwokata

Wileńskiemu Sądowi Okręgowemu w poniedziałek nie udało się rozpatrywanie sprawy karnej trzech byłych przewodniczących sądów litewskich, oskarżonych o nadużycia służbowe oraz przeszkadzających w badaniu spraw związanych z przemysłem.

Byli przewodniczący sądów są podejrzani o współpracę z Viliusem Karaliusem, zwanym królem przemytu papierosów.

W stan oskarżenia postawieni zostali przewodnicząca Birżańskiego Rejonowego Sądu Dzielnicowego Palmyra Linkevičienė, przewodniczący Poniewieskiego Miejskiego Sądu Dzielnicowego Darius Japertas oraz przewodniczący Łódzkiego Rejonowego Sądu Dzielnicowego Arvydas Gudas, jak też sam Karalius.

Poprzednio Karalius pracował w policji, a obecnie 41-letni mężczyzna twierdzi, że jest emerytem systemu MSW.

Już na początku posiedzenia okazało się, że Karalius nie ma adwokata. Zgodnie z prawem, rozpatrywanie sprawy karnej bez udziału adwokata jest niemożliwe.

Karalius tłumaczył sędziom, że ma go bronić adwokat Rimas Andrikis, który reprezentował jego interesy podczas postępowania dowodowego. Ponadto Karalius odczytał sędziom oświadczenie, w

którym prosi sędziów o zwrócenie się do Sądu Konstytucyjnego z powodu, w jego przekonaniu, niezgodności niektórych założeń Kodeksu Postępowania Karnego z innymi ustawami. Oskarżony narzekał również, że dotychczas nie zapoznał się z materiałem sprawy karnej.

Sędzina powiedziała Karaliusowi, że z materiałem sprawy może się on zapoznać z pomocą obrońcy, a jeśli go nie ma, będzie musiał znaleźć opłaconego przez państwo adwokata. Gdy Karalius nadal twierdził, że powinien go bronić Andrikis, sędzina powiedziała, że należałoby ukarać adwokata Andrikisa z powodu niestawienia się na posiedzenie bez ważnej przyczyny.

W związku z powyższą sytuacją oskarżyciel państwowy, prokurator Prokuratury Generalnej Justas Laucius oświadczył, że Andrikis bronił Karaliusa w toku sprawy, ale co do reprezentowania w sądzie adwokat i oskarżony nie mieli porozumienia, o czym wiedział Karalius i że zaproponowano mu znaleźć innego obrońcę.

Laucius prosił odrzucić prośbę Karaliusa o odwołanie się do Sądu Konstytucyjnego, ponieważ obowiązujący obecnie Kodeks Postępowania Karnego nie koliduje z europejskimi aktami prawnymi.

Następnie sekretarka posiedzenia przyniosła pismo przysłane faksem przez przedstawiciela adwokata Andrikisa, stwierdzające, że



Karalius twierdził, że powinien go bronić Andrikis (na zdjęciu)

Fot. ELTA

Andrikis nie miał umowy o obronie Karaliusa.

Po odczytaniu tego pisma, sąd zlecił Karaliusowi znalezienie w ciągu tygodnia innego adwokata.

Karalius, według istniejących danych, wywierał wpływ na decyzje przewodniczącego Łódzkiego Rejonowego Sądu Dzielnicowego Gudasa w związku ze zwolnieniem przemytników papierosów.

Gudas, jak się podejrzewa, telefonował do byłego przewodniczącego Poniewieskiego Miejskiego Sądu Dzielnicowego Japertasa i prosił go, aby się „postarał” o uwolnienie przemytników.

Niektóre sprawy związane z aresztowaniem Japertas, przypuszczalnie, rozstrzygał za pośrednictwem byłej przewodniczącej Birżańskiego Rejonowego Sądu Dzielnicowego Linkevičienė.

Ponadto Karalius został oskarżony o utworzenie zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanie nią i planowanie przestępstw. Na wyrok sądu oczekuje on w izolacji więzienia na Łukiszkach. Byli sędziowie oczekują na werdykt na wolności.

Karalius jest zięciem Gudasa. Już aresztowany w więzieniu ożenił się z córką Gudasa, Kristiną.

Japertas, Linkevičienė i Gudas za czyn poniżający miano sędziego zwolnieni zostali z obowiązków sędziów w lipcu ub. roku, ale zwolnienie zaskarżyli w Wileńskim Sądzie Okręgowym.

Byli sędziowie twierdzą, że zwolniono ich z naruszeniem procedury. Ponieważ sędziowie zostali odwołani w trybie dyscyplinarnym, przede wszystkim ich sprawę miał rozpatrzyć Honorowy Sąd Sędziów.

Wileński Sąd Okręgowy zwrócił się do Sądu Konstytucyjnego, aby ten wyjaśnił, czy nie została naruszona procedura odwołania sędziów. Prośba nie została jeszcze rozpatrzona i decyzja w sprawie byłych sędziów nie była podjęta.

Rozmowy telefoniczne przewodniczących powyższych sądów utrwalił Departament Bezpieczeństwa Państwowego, któremu wstępnej informacji o potencjalnych kontaktach korupcyjnych sędziów udzieliła kierowana przez Nijolę Steiblienė sejmowa Komisja Antykorupcyjna.

Dymisja kierowniczką organizacji antykorupcyjnej

Możliwy cień korupcji

Dyrektorka oddziału wileńskiego walczącej z korupcją międzynarodowej organizacji „Transparency International” Laima Žilinskienė złożyła rezygnację, gdy Służba Badań Specjalnych zaczęła podejrzewać o nadużycia służbowe jej męża, sekretarza stanu Ministerstwa Zdrowia Vidmantasa Žilinskasa.

Žilinskienė powiedziała, że podjęła taką decyzję, aby uchronić organizację przed możliwym cieniem korupcji. Mimo że jej mąż na razie jest tylko podejrzanym, Žilinskienė sądzi, że nie ma prawa pełnić obowiązków dyrektorki oddziału wileńskiego „Transparen-

cy International”.

O swej decyzji wczoraj poinformowała ona kierownictwo organizacji w Berlinie.

Žilinskienė podziękowała pracującym z nią osobom oraz mediom, które poświęciły wiele uwagi działalności organizacji na Litwie i wyraziła nadzieję, że projekty „Transparency International” na Litwie będą kontynuowane.

„Wierzę, że oddział litewski i nadal będzie niezależny od wpływu polityków i instytucji państwowych” — powiedziała Žilinskienė.

Sąd Dzielnicowy nr 2 m. Wilna w ubiegłą sobotę zezwolił na 10-

dniowy areszt Žilinskasa, a wobec byłego ministra zdrowia Konstantinasa Romualdasa Dobrovolskisa zastosowano środek prewencyjny — pisemną obietnicę nieopuszczania miejsca stałego pobytu.

Te osoby zostały zatrzymane w toku postępowania dowodowego w związku z potencjalną nielegalną działalnością poszczególnych pracowników Ministerstwa Zdrowia i innych osób.

W toku tego postępowania w ub. piątek sąd zezwolił na zatrzymanie na 10 dobę dyrektora generalnego spółki „Limeta” Vytautasa Vidmantasa Zimnickasa, informuje Służba Badań Specjalnych (SBS).

Pracownicy SBS Žilinskasa, Zimnickasa, dyrektora spółki „Medita” Vidmantasa Kačkusa oraz gł. specjalistę Ministerstwa Zdrowia Arūnasa Sekonasa zatrzymali i przesłuchali w ub. czwartek.

Te osoby SBS oskarżył o przyjmowanie łapówki, nadużycia służbowe i podkup.

Funkcjonariusze SBS badają okoliczności, związane z konkursem na nabycie sprzętu medycznego w cenie ponad 6 mln Lt dla ośrodków chirurgicznych oraz aparatów rentgenowskich w cenie około 8 mln Lt. Umowa o kupię-sprzedży z „Limitą” podpisana została 19 marca br.

Wypadek na autostradzie

Zginął syn Burškisów

Na skutek wypadku na autostradzie Wilno-Kłajpeda zginął 12-letni chłopiec, a kilka osób doznało obrażeń.

Wypadek miał miejsce na autostradzie Wilno-Kłajpeda w pobliżu Dauparai w niedzielne popołudnie.

Około godz. 17.30 samochód „Renault”, prowadzony przez 19-letnią Simę Valskytė, nieostrożnie wymijając inny pojazd, wjechał na drugi pas i zderzył się z samochodem „Pontiac”.

Na skutek kraksy „Renault” zjechał na pobocze drogi i przewrócił się. Ciężkich obrażeń — urazu głowy

— doznał 13-letni pasażer. Kierowca Sima Valskytė również znalazła się w szpitalu.

W stojący na drugim pasie „Pontiac” uderzył jadący w tym samym kierunku samochód „Audi”, którym jechała 4-osobowa rodzina Burškisów z Kłajpedy.

Na skutek wypadku zginął 12-letni syn Burškisów, obrażeń doznały trzy inne osoby, w tym mała dziewczynka. Jak twierdzą funkcjonariusze policji rejonu kłajpedzkiego, na razie nie wiadomo, kto z rodziny Burškisów siedział za kierownicą.

W Szawlach ponownie ucierpiał wojskowy NATO

Skutki opilstwa

W sobotę w nocy do szpitala trafił jeszcze jeden, już czwarty służący od końca marca na Litwie wojskowy NATO.

Prawdopodobnie po libacji w barze obcokrajowiec padł ofiarą rabusiów — po wytrzeźwieniu uszkodzony stwierdził brak 150 euro oraz dokumentów, pisze dziennik „Lietuvos rytas”.

23-letni D. R., który się zabawiał w barze „Pegasas” przy bulwarze dla pieszych do hotelu „Šiauliai”

ruszył około godz. 2.30. Nic więcej nie potrafił objaśnić. Na pytanie, czy został napadnięty, nic nie mógł odpowiedzieć. Obywatel Belgii ma pęknięcie kości nosa. Funkcjonariusze prowadzący postępowanie dowodowe rozpatrują trzy wersje.

Obcokrajowiec mógł być napadnięty i obrabowany. Prawdopodobny jest również, że mógł upaść i doznać obrażeń, a przechodnie opustoszyli kieszenie leżącego mężczyzny.

Kronika kryminalna

Błyskawiczna kradzież

W Wilnie w poniedziałek w nocy do prywatnej spółki wtargnęli złodzieje i w ciągu kilku minut wynieśli 6 komputerów. Spółka „Aga” przy ul. V. Kudirkos, handlująca programowym sprzętem projektowym, okradziona została o godz. 1 min. 25. Jak informuje Główny Komisariat Policji m. Wilna, po wybiciu szyby drzwiowej, złodzieje wynieśli z pomieszczeń 6 komputerów walizkowych. Według wstępnych danych straty spółki sięgają 17 tys. litów.

Okradziono kościół

Podczas weekendu do kościoła św. Trójcy w Jurborku wtargnęli złodzieje i opróżnili 6 skrzynek na ofiarę. Jak informuje Departament Policji, kradzież w kościele przy ul. M. Valančiaus zauważono w niedzielę wczesnym rankiem. Policja informuje, że złodzieje drzwi nie wylamali, tylko otworzyli je od wewnątrz. Według wstępnych danych, w kościele okradziono 6 skrzynek na ofiarę, które mogły zawierać około 150 litów. Okoliczności incydentu bada komisariat policji rejonu jurborskiego.

Próba skoku na bank

W Kownie w niedzielę nad ranem zatrzymano dwóch mężczyzn, którzy usiłowali dokonać włamania do minibanku „Snoras”. Podejrzanych 24-letniego A. R. i 29-letniego A. S. w pobliżu minibanku „Snoras” przy ul. Varnių, który zamierzano okraść, zatrzymali funkcjonariusze wydziału ochrony Głównego Komisariatu Policji m. Kowna, informuje Departament Policji. Jak stwierdzili pracownicy wydziału ochrony, podejrzani z pomocą wiertła próbowali otworzyć zamek drzwi pawilonu, ale uciekli, gdy zadziałała sygnalizacja. Po przybyciu pracownicy banku niczego nie znaleźli, ale lustrując dzielnicę Vilijaipolė gdzieś w odległości 0,5 km od miejsca incydentu zauważyli dwóch podejrzanych mężczyzn i zatrzymali ich. Ci kownianie na dwie doby trafili do aresztu.

Próby dostania się do minibanków „Snorasu” odnotowano i wcześniej, ale poza wylamaniem zamków bank ten nie doznał większych strat.

Ofiara pożaru

W rejonie wileńskim w Mejszagole, w poniedziałek w nocy w wyniku pożaru w domu mieszkalnym zginął człowiek. Jak informuje Departament Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa, pożar w dwukondygnacyjnym murowanym domu mieszkalnym przy ul. Jogailos wybuchł około godz. 2 w nocy. Na piętrze budynku pożar zniszczył pokój, łóżko, podłogę. Po zgłoszeniu pożaru strażacy znaleźli tam zwłoki 37-letniego Józefa Saletisa.

Z okazji rocznicy Traktatu, pod patronatem dwóch ministrów

Dni Kultury Polskiej w Wilnie

Koncertem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej w Warszawie wczoraj zostały zapoczątkowane Dni Kultury Polskiej w Wilnie. Na ich program złoży się wiele interesujących imprez.

Dni Kultury Polskiej odbywają się w dziesiątą rocznicę podpisania Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy. Patronat nad imprezami objęli ministrowie kultury Polski i Litwy — Waldemar Dąbrowski i Roma Žakaitienė. Głównymi organizatorami są Instytut Adama Mickiewicza w Warszawie, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej i Instytut Polski w Wilnie.

Tydzień Filmu Polskiego

W ramach Dni Kultury w roku bieżącym odbędzie się również Tydzień Filmu Polskiego, który już

w sobotę wystartował w kinie „Forum Cinemas Vingis”. Równoległe polskie projekcje odbywają się także w „Skalvi”.

Dzisiaj, 27 kwietnia, po pokazie filmu „Przemiany” w „Vingisie” na widzów czeka spotkanie z Mają Ostaszewską i Łukaszem Barczykiem. Jutro, 28 kwietnia, w tymże kinie zostanie wyświetlona „Pogoda na jutro”, zaś gościem Tygodnia będzie Jerzy Stuhr.

W czwartek, 29 kwietnia — wspaniała okazja do obejrzenia filmu „Zmruż oczy” autorstwa Andrzeja Jakimowskiego, gdzie jedna z głównych ról należy do Zbigniewa Zamachowskiego. Jest to opowieść o przyjaźni dziesięciolatki, uciekinierki z zamożnego domu, z nauczycielem, który zostawił za sobą gwar miasta i osiadł na farmie, pracując jako nocny stróż. Dziewczynka wciąga stróża w psychologiczną rozgrywkę ze swoim ojcem, obserwując z boku stracie ich postaw i wartości.

Mimo przywiązania do dziewczynki stróż przygotowuje ją do rozstania i pogodzenia się z rodzicami. Film pełen poezji, trochę niedzisiejszy i trochę nierealny. Otrzymał Orła 2004 — nagrodę dla najlepszego filmu, przyznaną przez członków Polskiej Akademii Filmowej.

Na zakończenie IV Tygodnia Filmu Polskiego w „Forum Cinemas Vingis” zostanie zaprezentowany „Mocny człowiek” (produkcja 1929 r.).

To jeden z ostatnich i najlepszych polskich filmów epoki kina niemego. Film o zbrodni, miłości i narkotykach zaginął w czasie wojny, odnaleziony został w 1997 roku w Belgii.

Bohater filmu, aby zdobyć pieniądze i sławę, zdolny jest do każdej zbrodni. Zabija utalentowanego, lecz nieznanego szerzej pisarza i wydaje rękopisy ofiary pod swoim nazwiskiem. Spotkanie kobiety, która jest jego ideałem, powoduje przełom w życiu „mocnego człowieka”. Obok polskich aktorów w filmie grają znakomici aktorzy zagraniczni — Rosjanin Grigorij Chmara i Niemka Agnes Kuck.

Filmowi towarzyszyć będzie wykonywana na żywo muzyka zespołu pod kierunkiem Macieja Małęczuka „Małęczuk Tuta Rutkowski Super Trio”.

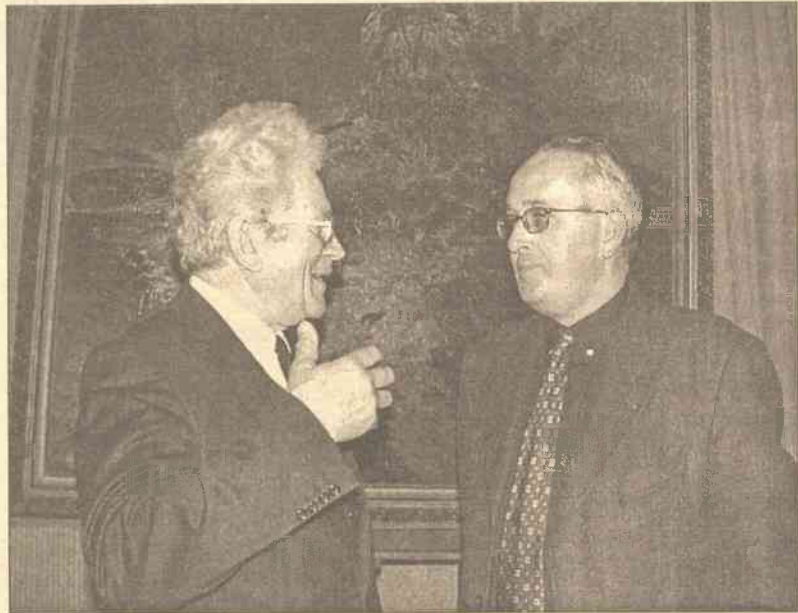
Niezwykły modny świat

Dzisiaj w Muzeum Sztuki Litwy (dawny Pałac Chodkiewiczów przy ul. Wielkiej) zostanie otwarta wystawa przygotowana przez Muzeum Narodowe w Warszawie pt. „Modny świat. Ubiory z XVIII i XIX w.”.

Ekspozycja przed rokiem została zaprezentowana w Warszawie i cieszyła się niezwykle wielkim powodzeniem. Ubiory zostaną przedstawione na specjalnie w tym celu przygotowanych 60 manekinach.

Komisarze wystawy — Ewa Orlińska-Mianowska i Laima Belopetriavičienė wspaniale wkomponowali wystawę we wnętrzu Pałacu Chodkiewiczów. Wszak dawni właściciele budynku byli przedstawicielami elity Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Wystawa akcentuje ogromną



Współpraca dyrektorów muzeów — Sztuki Litwy Romualdas Budrysa (po lewej) i Narodowego w Warszawie Ferdynanda B. Ruszczyca zaowocowała kolejnym ogromnym projektem — wystawą „Modny świat. Ubiory z XVIII i XIX w.”
Fot. Marian Paluszkiwicz

wież terenów Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego z kulturą zachodnioeuropejską, przypomina wielkie osiągnięcia potężnego państwa, które powstało po Unii Lubelskiej.

„Modny świat” do obejrzenia aż do 31 lipca. Kierownictwo muzeum przygotowało specjalne programy edukacyjne i pilotów, którzy będą oprowadzali uczniów po wystawie.

Czołowi twórcy polskiego teatru

Do Wilna w ramach Dni Kultury Polskiej przybywa jeden z najwybitniejszych polskich reżyserów teatralnych — Krystian Lupa. 27 i 28 kwietnia w Litewskim Narodowym Teatrze Dramatycznym zostanie przedstawiona sztuka Thomasa Bernharda „Kalkwerk” w wykonaniu aktorów Narodowego Starego Teatru im. Heleny Modrzejewskiej z Krakowa.

W Centrum Informacyjno-Edukacyjnym Teatru i Kina Lupa poprowadzi warsztaty dla litewskich aktorów i reżyserów.

28 kwietnia w Litewskim Teatrze Opery i Baletu Teatr Wielki-Opera Narodowa w Warszawie zaprezentuje przedstawienie operowe „Ubu Rex” Krzysztofa Pendereckiego.

30 kwietnia — do obejrzenia przedstawienia baletowe „Carmen” i „Coś jakby”.

W dwóch galeriach — plastyki z Warszawy

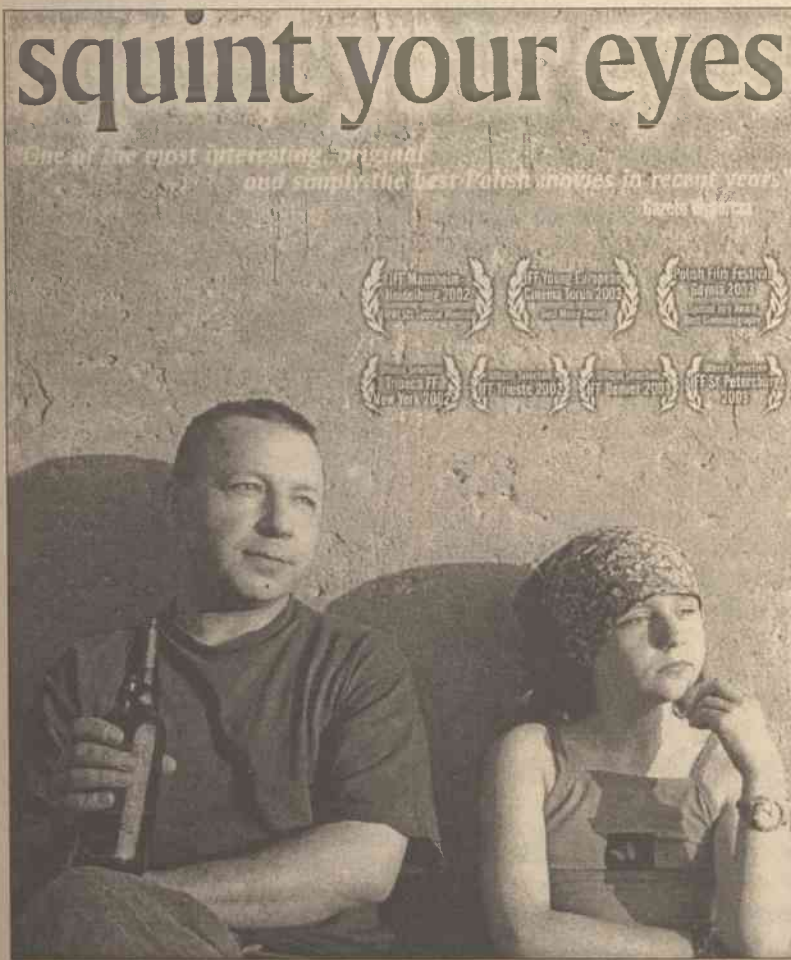
28 kwietnia w dwóch galeriach — „Kairė-Dešinė” (ul. Latako 3) i „Arka” (ul. Ostrobramska 7) zostanie otwarta prezentująca polską sztukę współczesną wystawa pt. „Warszawa w Wilnie”. Są to prace 63 plastyków z zakresu malarstwa, rzeźby, grafiki i instalacji.

Według jednego z organizatorów wystawy — Krzysztofa Stanisławskiego niniejszy projekt zapełnia pustkę, jaka istniała na linii Warszawa-Wilno. Zostaną przybliżone najnowsze osiągnięcia polskich plastyków. Takiej szerokiej prezentacji polskiej sztuki na Litwie nie było.

W „Kairė-Dešinė” i „Arce” do obejrzenia prace profesorów, jak również młodych twórców, do niedawna jeszcze studentów. Niektóre z nich podziwiano już na biennale w Wenecji. Wystawy w Wilnie czynne będą do 31 maja.

Dodajmy, że w Warszawie 22 kwietnia w Domu Artysty Plastyka została otwarta prezentacja twórców z Litwy pt. „Wilno w Warszawie”.

Andrzej Pukszt



29 kwietnia w „Forum Cinemas Vingis” do obejrzenia „Zmruż oczy” ze Zbigniewem Zamachowskim w roli głównej
Fot. archiwum

W Muzeum Narodowym — ekspozycja z Łotwy

Portret historyczny

Takiego pokazu nawet sami mieszkańcy Łotwy nie mieli jeszcze okazji oglądać. Został przygotowany z myślą o sąsiadach — podobny eksponowany był w Mińsku, a od kilku dni mogą się nim delektować wilanianie i goście stolicy.

Ekspozycja wystawiona obecnie w Litewskim Muzeum Narodowym dotarła do naszego miasta z Łotwy, ze zbiorów Łotewskiego Muzeum Historycznego.

Jak wskazuje jej nazwa — „Łotewski portret historyczny XVII-XVIII w.”, jest to nie tylko szansa zapoznania się z doskonałymi

mi pracami mistrzów tego okresu, lecz jednocześnie studium historyczne, bowiem prezentowane na wystawie portrety, szytchy oraz monety tego okresu są doskonałym materiałem o latach minionych.

Dyrektor wyżej wymienionej placówki Arnis Radinš otwierając wystawę m. in. powiedział: „Niby jesteśmy tak blisko, bo tuż za miedzą, ale nigdy nie jest za dużo wiedzy o kraju sąsiadów, tym bardziej, że za ostatnie lata nasze kontakty nie są częste. Dlatego tak się cieszę, że możemy u was zaprezentować część bogatego dorobku, jaki posiadamy.

Naprawdę możemy się poszczycić rarytasami sztuki, bo przywieźliśmy między innymi najstarszy portret na Łotwie, datujący się 1614 rokiem. Do tego pokazu włączyliśmy również mapy, żeby pokazać nasze tereny danego okresu. Widzowie mają możliwość obejrzenia widoki Rygi, Jelgawy i in. miast.”

Szytchy przedstawione na wystawie mają podwójną wartość — artystyczną oraz historyczną. Tworzone były głównie za granicą. Szczególnie cenne są prace rosyjskiego plastyka Iwana Sokołowa (1717-1757). Na pokazie można obejrzyć portrety jego autorstwa

Ersta Johanna von Birona oraz księżnej Gottlieb.

O każdej z eksponowanych tu prac można pisać osobne publikacje, gdyż w ciągu minionych lat związanych jest z nimi sporo przeżyć, perypetii, tak samo zresztą, jak i całego kraju.

Wojny (w tym polsko-litewsko-szwedzka), później północna — dzieliły Łotwę na poszczególne części, w związku z czym do kraju docierały różne style — renesans północny, manieryzm, jak też późniejszy styl barokowy.

O rozwoju grafiki można mówić rozpoczynając od IV ćwierci

wieczy XVIII w., kiedy to w Jelgawie aktywnie tworzył Samuel Gottlieb Kutner (1747-1828). W muzeum obejrzyć można kilka jego prac.

Ekspozycję uzupełniają monety i medale, na których wykute zostały portrety władców. Ciekawe są między innymi talary z 1645 r., szylingi z 1762 r., jak też 6 groszy z 1694 roku.

Każdy ze zwiedzających zapewne znajdzie coś do obejrzenia, bo pokaz, bez wątpienia, jest cenny. Czynny będzie do końca czerwca roku bieżącego.

Helena Gładkowska

Podstawówka im. Jana Pawła II – zwyciężcą konkursu

Zielono i czysto



Tadeusz Romanowski (od lewej) zapoznaje dyrektora Departamentu Oświaty i Kultury Samorządu m. Wilna Algimantasa Šventickasa z krajobrazem przy szkole
Fot. Marian Paluszkiewicz

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II została zwyciężcą wśród placówek budżetowych w konkursie Samorządu m. Wilna na zazielenienie otaczającego terenu.

Szkoła zorganizowała również konferencję na temat „Zieleńce w szkole”. Wzięli w niej udział specjaliści z Ministerstwa Ochrony Środowiska Litwy i Wydziału Ochrony Środowiska Samorządu m. Wilna. Z ciekawym referatem wystąpiła prezes Stowarzyszenia Florystów Litwy Genowefa Zuokienė.

W foyer urządzono wystawę prac uczniów Wileńskiej Szkoły Zawodowej Przemysłu Lekkiego i Usług Bytowych pt. „Ballada dla

drzewa”. Przed rozpoczęciem imprezy goście zwiedzili otoczenie szkoły, zapoznali się jakie drzewa i krzewy dekoracyjne zostały tu wcześniej i niedawno posadzone.

Dyrektor podstawówki Tadeusz Romanowski zwrócił uwagę gości, że teren szkoły od strony lasu otacza nie żelazne ogrodzenie, lecz żywopłot. Niedawno zostały tu „zakotwiczone” uroczce klony.

Wiele pracy w zazielenienie otoczenia szkoły włożył wcześniejszy szef placówki — Adam Błaszkiwicz, który obecnie kieruje Szkołą Średnią im. Jana Pawła II w Karolinkach.

Wysoko ocenił pracę szkoły w zakresie ochrony środowiska dyrektor Departamentu Oświaty i Kul-

tury Samorządu m. Wilna Algimantas Šventickas. Podczas otwarcia konferencji zaznaczył, że „ten przykład jest godny naśladowania, dobrze urządzone zieleńce wokół szkoły wzbudzają u uczniów dobre emocje, dobrze służą sprawie wychowania”.

Samorząd miasta nadal będzie wiele uwagi udzielał ochronie środowiska. Została już zatwierdzona koncepcja Zielonego Miasta, którą aktywnie się wciela w życie.

Uczniowie dla gości przygotowali widowisko dramatyczno-muzyczne, za pośrednictwem którego zaapelowali do dzieci i dorosłych o jak największy szacunek do przyrody.
Andrzej Pukszt

Wracając do tematu

Obwodnica zachodnia: za i przeciw

O budowie zachodniej autostrady w stolicy Litwy, która ma się stać jednym z najważniejszych planowanych w stolicy obiektów, mówi się od pół roku. Oczywiście, najwięcej interesują się tym tematem mieszkańcy dzielnic, przez które będzie przebiegać, czyli — Lazdynai, Lazdyneliai i Bukčiai.

Mieli oni okazję wypowiedzieć swe zdanie odnośnie budowy tego obiektu — zarówno na stronie internetowej, jak też poprzez specjal-

nie rozpowszechnione ankiety, których dla mieszkańców tych dzielnic rozdzielono 11 tys. szt.

Niestety, nie wszyscy mieszkańcy byli aktywni. Specjalnie powołana komisja w urnach znalazła zaledwie 1261 wypełnionych ankiet. Za budowę takiej obwodnicy wypowiedziało się 980 osób, co stanowi 78,3 proc. Przeciwko budowie było 257 uczestników (20,5 proc). Pozostali nie wypowiedzieli swego zdania. Jakie są główne zalety budowy takiej magistrali? Przede wszystkim to, że pomogłaby ona rozstrzygnąć problem korków transportowych. Szczególne ułatwienie przyniosłaby mieszkańcom ulic Architektų i Er-

furto, przez które obecnie w ciągu godziny przejeżdża 2900 samochodów. Po zbudowaniu obwodnicy liczba ta zmalałaby do 1050 samochodów (w obie strony). Jeżeli chodzi o hałas, to w 9 domach wielomieszkańczych, w pobliżu których będzie przebiegać obwodnica, zainstaluje się okna plastikowe, nie przepuszczające hałasu, a przydzielony domów indywidualnych Gudelė będzie tunel oraz specjalne urządzenia pochłaniające hałas. Starosta Lazdynai Algis Strelčiūnas zapewnia, że projekt będzie na pewno odpowiadał wszystkim wymaganiom stawianym dla tego typu obiektów.
Opr. H. G.

Razem przeciwko niesumienności

Przedsiębiorstwo samorządowe SĮ „Susisiekimo paslaugos” zwraca się z prośbą do kierowców, by o ile zdarzy się im zetknąć z pracą niesumiennych kontrolerów-kasjerów, pobierających opłatę na stołecznych parkingach — informowali o tym wyżej wymienione przedsiębiorstwo. Można to zrobić telefonicznie pod nr. 231 31 38 lub ewentualnie pocztą elektroniczną: Office@vilniustransport.lt.

Wykorzystaj szansę

Przewodniczący komitetu rozwoju samorządności, łączności ze społeczeństwem i porządku publicznego Rady m. Wilna Tadeusz Filipowicz zaprasza do współpracy w tworzeniu przyszłościowej wizji stolicy jako współczesnego centrum regionu — młode, ambitne, niezależne, o szerokich horyzontach myślenia osoby z wykształceniem humanistycznym.

Zainteresowani proszeni są zwracać się pod adresem: Wilno, al. Konstytucji 3, Samorząd m. Wilna, gab. 206.

Czas spotkania można uzgodnić telefonicznie pod nr. tel.: 2 112 342, 2 112 341, od godz. 8.30 do 17.30.

Twórzmy razem lepsze jutro

Poznajmy nasze miasto

Święci z cerkwi Ducha Świętego

Przy ulicy Ostrobramskiej (Aušros Vartų) zaraz za kościołem św. Teresy jest okazała brama prowadząca na obszerny dziedziniec, w głębi którego wznoszą się mury świątyni obrządku bizantyjskiego — największej wileńskiej cerkwi z klasztorem Soboru Ducha Świętego.

Cerkiew i klasztor Ducha Świętego w roku 1597 założyło Bractwo Świętej Trójcy na mocy przywileju królewskiego. W roku 1638 na miejscu drewnianej cerkwi wzniesiono nową, murowaną w stylu barokowym. Swoją budową ta cerkiew przypomina bryłę wileńskiego jezuitckiego kościoła św. Kazimierza.

Cerkiew Ducha Świętego jako jedyna ze wszystkich wileńskich cerkwi, licznie wznoszonych przez carat, swym kształtem odbiega od charakterystycznych kopulastych sylwetek innych cerkwi Wilna, o czym może świadczyć wpływ wywierany przez polską architekturę sakralną. Po pożarze w 1749 roku cerkiew odrestaurowano i przeniesiono do niej zmumifikowane szczątki męczenników: Jana, Antoniego i Eustachego, które do tej pory znajdowały się w cerkwi Świętej Trójcy, wzniesionej wraz z klasztorem w 1514 roku przez Konstantego Ostrogskiego dla uczczenia zwycięstwa nad Moskwą pod Orszą. Jak głosi podanie, zbudowano ją na miejscu drewnianej cerkiewki, wzniesionej przez żonę księcia Olgierda, księżniczkę ruską Juljanę, ku czci męczenników Jana, Antoniego i Eustachego. Po Unii Brzeskiej cerkiew i klasztor zostały przekazane unitom — Zakonowi Bazyliańców. Krypta w cerkwi Ducha Świętego przed potrójnym ikonostasem, do której prowadziły stop-

nie, zbudowana w 1851 roku specjalnie dla umieszczenia w niej szczątków męczenników, stała się miejscem kultu wiernych wyznania prawosławnego — i nie tylko — z Wileńszczyzny, Litwy i Rosji, bowiem święci męczennicy słynęli mocą cudotwórczą. Podczas I wojny światowej władze carskie ewakuując się z Wilna w 1915 roku wywoziły relikwie do Moskwy, gdzie umieszczono je w cerkwi Monasteru Dońskiego. Po rewolucji władze sowieckie postanowiły rozprawić się ze świętymi, czyli zlikwidować relikwie. Jednak w wyniku interwencji patriarchy Tichona i innych wpływowych osób, po żmudnych dochodzeniach w Komisji CzeKa a procesu sądowego przeciwko tym, co stanęli w obronie relikwii, wydano „prikaz” o umieszczeniu relikwii w Muzeum Starożytności, jak można sądzić, w lapidarium. Po kolejnej interwencji patriarchy, tym razem u Kalinina w r. 1920, w sprawie zwrotu szczątków męczenników cerkwi Ducha Świętego w Wilnie, przeniesiono je do Muzeum Propagandy Antyreligijnej na Pietrowce. Do Wilna i do cerkwi Ducha Świętego relikwie wróciły dopiero w lipcu 1946 roku. Umieszczono je na poprzednim miejscu, w podziemnej krypcie.

Trzej święci męczennicy: Jan, Antoni i Eustachy — spoczęli w oszklonej skrzyni-gablocie, przybrani w kolorowe brokatowe szaty, stając się obecnie obiektem kultu i zainteresowania ze strony zwiedzających świątynię.

Obecnie krypta jest zamknięta, a relikwie wyniesione są na górę, w miejsce nad kryptą przed ikonostasem.
Halina Drużyłowska
Gdańsk



Cerkiew Ducha Świętego swym kształtem odbiega od charakterystycznych kopulastych sylwetek innych cerkwi Wilna
Fot. Marian Paluszkiewicz

Tradycje wileńskie w Łodzi nie giną

Jarmark kaziukowy własnymi siłami

Tej wiosny minęło 15 lat działalności w Łodzi Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Prawie od samego początku tej pracy Towarzystwo znalazło swoje ciepłe przytulisko przy kościele oo. Jezuitów w Łodzi, ul. Sienkiewicza 60.

Dzięki ogromnej życzliwości wszystkich dotychczasowych superiorów miłośnicy Wilna i ich przyjaciele mogli przez 15 lat realizować te wszystkie zamierzenia, które sobie ustalili w 1989 r. W ostatnich czasach szczególne słowa wdzięczności i najserdeczniejsze podziękowania Zarząd oddziału kieruje pod adresem o. Józefa Łągwy. Ten sentyment wynika z osobistego kultu proboszcza do Matki Boskiej Ostrobramskiej i z faktu, że o. superiora był żołnierzem 13 Pułku Ułanów z Nowej Wilejki.

Wśród różnorodnych poczynąń, najbardziej spektakularną imprezą organizowaną przez TMWiZW jest jarmark kaziukowy. 7 marca 2004 r. taka impreza odbyła się po raz czternasty. Nie może ona oczywiście równać się z jarmarkami, jakie miały miejsce w Wilnie, jej wymiar ma raczej charakter symboliczny i ma podtrzymać wielowiekową tradycję.

W tym roku uroczystości rozpoczęła Msza św., koncelebrowana przez ks. rektora Stanisława Skobla w intencji wilnian po tej i tamtej stronie jałtańskiej granicy oraz całej diaspory kresowej. Msza św. rozpoczęła się modłami przed obrazem św. Kazimierza. W tej części uroczystości czynny udział wzięli członkowie TWMiZW. Na zakończenie piękny koncert dali uczniowie z Liceum Muzycznego przy ul. Sosnowej. Świątynię oo. jezuitów wypełniły ogromne tłumy wiernych, które następnie przeniosły się do sali teatralnej.

Na wielu kaziukowych straganach sprzedawano wszystko to, co mogło przypominać tamte przedwojenne jarmarki.

Oczywiście, królowały palmy, obwarzanki i serca, a w dwóch kawiarzach można było posilić się słodyczami z kawą lub herbatą, a nawet tradycyjnymi potrawami wileńskimi, jakimi są babka kartoflana i kołduny.

Oczywiście, była loteria, z której dochód przeznaczono dla polskich weteranów wojny 1939, którzy pozostali na ziemi ojców i obecnie, będąc już w bardzo podeszłym wieku, żyją na skraju nędzy. Jednym z elementów kaziuka była promocja książki Władysława Korowajczyka „Rodzinne losy jak Wilii meandry i wiry, czyli okruchy obwarzanka”.

Z upływem lat impreza cieszy się niesłabnącą popularnością i to nawet w środowisku nie związanym z Wilnem. W ubiegłym roku, jak również w bieżącym, znaleźli się darczyńcy. Tymi darczyńcami o wielkim sercu byli państwo Krystyna i Józef Kuczkiowie, właściciele piekarniczkarni na Retkini, którzy przekazali na jarmark swoje wyroby,

przede wszystkim — cieszące się ogromnym powodzeniem kaziukowe serca.

Novum w kaziuku 2004 były cztery stoiska z wyrobami plastycznymi osób sprawnych inaczej, z ogromną wrażliwością artystyczną, która jest zaprzeczeniem niepełnosprawności. Na jarmark zaproszono: Międzynarodowe Stowarzyszenie Pomocy „Słyszę Serce”, Stowarzyszenie „Troska”, Polski Związek Głuchych i stowarzyszenie wspierające osoby niepełnosprawne z ul. Karolewskiej 70/74. Impreza cieszyła się wielką popularnością wśród mediów, była Telewizja Łódź, Telewizja TOYA, kilku dziennikarzy radiowych. Jedną z nich, Małgorzata Warzecha zaprezentowała w Radio Łódź piękny program poświęcony tej imprezie.

Jakby kontynuując kaziuka, kilka dni później w tej samej sali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 38 przedstawili wzruszający spektakl poetycko-wokalny „Wieczór Wileński”. Inicjatorką tej przemijającej imprezy była p. Grażyna Wiśniewska, a spektakl przygotowała p. Dorota Bryl, przy współpracy pań: Joanny Pochrzęst i Teresy Grudzińskiej. Recytowano i śpiewano wiersze Adama Mickiewicza, Aleksandra Śmiełki, Marii Siwińskiej, Wisławy Szymborskiej. Pierwszy taki wieczór odbył się w styczniu w szkole przy ul. Krochmalnej.

To pierwsze spotkanie zostało odnotowane w szkolnej gazetce „Jordanka”, redagowanej przez utalentowanych uczniów z koła dziennikarskiego, być może przyszłych profesjonalnych dziennikarzy. Chwała temu gronu pedagogicznemu z p. dyrektorem Zbigniewem Kazynowem i pełną inwencją, zafascynowaną Wilnem p. Grażyną Wiśniewską na czele. Trzeba pokłonić się głęboko zespołowi pedagogicznemu, który z takim zapałem i oddaniem wychowuje młodzież w duchu miłości i przywiązania do ojczyzny i historii.

Ten kontakt Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej ze Szkołą Podstawową nr 38 nie był pierwszy. Współpraca została nawiązana już w końcu lata. Pani Grażyna Wiśniewska skontaktowała się z prezesem TMWiZW, który udostępnił adres polskiej szkoły w Rakańcach na Wileńszczyźnie i materiały do „Wieczoru Wileńskiego”.

Nawiązanie kontaktów między Towarzystwem Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, a dyrekcją Szkoły Podstawowej rokuje jak najlepszą przyszłość.

Szczególne słowa wdzięczności należą się paniom Grażynie Wiśniewskiej i Joannie Pochrzęst, które z ogromnym sercem włączyły się w pracę TMWiZW. Szczególnie były zaangażowane w organizowaniu przez Towarzystwo opłatka i kaziuka i za to Zarząd składa nauczycielkom Szkoły Podstawowej nr 38 najserdeczniejsze Bóg zapłać.

Władysław Korowajczyk
Łódź

Polskie grupy w szkole-przedszkolu „Saulutė”

Małe i duże — razem

W szkole-przedszkolu „Saulutė” („Słoneczko”), które znajduje się w malowniczej dzielnicy wileńskiej Zwierzyniec, pracuję 21. rok. Pracowałam w grupach polskojęzycznych, lecz marzyłam o polskim środowisku w przedszkolu.

Przed dwunastu laty wzięcia się ziszczyli. Zawdzięczając pani dyrektor Danucie Impierowicz, utworzono dwie polskie grupy: „Krasnoludki” i „Misie”.

Z wielkim zapałem i przyjemnością pracuję w grupie „Krasnoludków” wspólnie z panią Czesławą Kuźmińską i pomocnicą Reginą Stankiewicz. Urządzenie i wyposażenie grupy odbywało się stopniowo z czynnym udziałem pani dyrektor, rodziców i Macierzy Szkolnej, która szczególnie wsparła potrzebną literaturą.

Najważniejszym zadaniem jest nauczanie języka polskiego, ponieważ sporo dzieci jest z rodzin tzw. „mieszanych”. Nie mniej ważne jest stałe, systematyczne wzbogacenie zasobu wiedzy dziecka, jego spostrzeżeń i wiadomości. W tym celu opowiadamy dzieciom bajki, uczymy wierszy, przysłów, zagadek itd. Widzimy, że to jest skuteczne. Dzieci, które poprzednio były milczące, nieśmiałe, całkiem się zmieniły — deklamują wiersze, biorą udział w przedstawieniach. Pobyt dzieci w przedszkolu jest całodobowy. W naszej grupie jest tylko sześć dzieci, których rodzice mają możliwość zabierać je do domu na weekendy. Wiek dzieci jest różny — od 2 do 7 lat, są tu również rodzeństwa. Zauważyliśmy, że grupy integracyjne ułatwiają adaptowanie się w przedszkolu.

Poza tym praca w takiej grupie daje pozytywne wyniki. Wspólne przebywanie dzieci młodszych i starszych jest korzystne, tworzy jakby naturalne układy rodzinne, gdzie starsze dzieci opiekują się młodszymi.

Dzieci nasze mają bezpośredni kontakt z przyrodą, są tu dobre warunki do spacerów wśród drzew, nieopodal znajduje się las, dalej łąka i staw. Słyszymy świergot ptaków, niekiedy obserwujemy nawet wiewiórkę, skaczącą z drzewa na drzewo. Przez cały rok dzieci opiekują się ptakami: w zimie zawieszamy na drzewach karmniki, do których maluchy

Wpisano jedenastą kartę do historii kultury polskiej na Litwie

Podziękowanie za Festiwal

Z okazji XI Festiwalu „Pieśń znad Wilii” pragnę złożyć podziękowanie tym, dzięki którym udało się zorganizować tę imprezę, tak bardzo łączącą Polaków na Litwie. Szczególne podziękowanie kieruję do zespołów, które wzięły udział w tym festiwalu.

Są to: „Wilia”, „Wilenka”, „Świtezianka”, „Issa”, „Czerwone maki”, „Znad Mereczanki”, „Nowi Grzegorzanie”, „Kapela Kaziuka Wileńskiego”, „Jutrzenka”, „Turgielanka”, „Wesołe dzwoneczki”, „Sto uśmiechów”, „Mejszagalanie”, „Viva”, „Kabarecik Dziecięcy”, „Strumyk”, „Truskaweczka”. Na słowa uznania zasługują: pani Zo-



Prezentacja grupy „Krasnoludków”

Fot. archiwum

wysypują okruchy, wiosną — domki dla szpaków. Wiele ciekawego dzieci poznają podczas wycieczek do lasu, na łąkę i nad staw — obserwują roślinność, owady, jagody, grzyby.

Robimy wszystko, aby dzieci miały miłą, spokojną, bezpieczną atmosferę, by czuły się tu jak w domu. W chwilach smutku i tęsknoty pokazujemy dzieciom albumy z ich rodzinnymi zdjęciami, to bardzo pomaga.

Mamy też kawiarenkę „Smakosz”. Gdy na dworze jest chłodno czy pada deszcz, dzieci mogą tu napić się herbaty, zjeść ciasteczka, poczęstować się cukierkami, owocami.

Szczególnie cieszy dobrze układającą się współpracę z rodzicami, gdyż rodzina jest najważniejszym ośrodkiem wychowawczym dziecka. Zdajemy sobie sprawę, że powinniśmy dobrze orientować się w ogólnej problematyce współczesnej rodziny, dobrze znać wychowanka i jego środowisko.

Współpraca naszej grupy ze środowiskiem rodzinnym układa się prawidłowo i daje dobre efekty. Aby ułatwić rodzicom obserwację tego, co jest aktualnym przedmiotem działalności, mamy specjalną tablicę, rodzice widzą to, czego się dziecko nauczyło, co nowego poznało itd.

Bardzo cieszymy się, że rodzice i dziadkowie uczestniczą we wszystkich świętach, które organizujemy w

przedszkolu.

Organizujemy wystawy prac dzieci: „Dary jesieni”, „Najpiękniejsze kompozycje zimowe”, „Kaziuki”, w których czynny udział biorą również rodzice.

Dążąc do podniesienia kultury pedagogicznej rodziców, organizowałyśmy zajęcia otwarte, spotkania grupowe oraz rozmowy indywidualne. Temata tych zebrań jest różnorodne, m. in.: problemy zachowania się dzieci starszych, nawyki higieniczne, znaczenie książek i zabawek w życiu dziecka.

Daje to możliwość poznać się wzajemnie, stworzyć atmosferę zaufania, co pozwala rodzicom spokojnie pozostawiać dzieci pod naszą opieką. Zarówno rodzicom, jak i nam zależy na tym, aby dzieci czuły się bezpiecznie, były zdrowe, mogły się bawić wesoło i beztrudnie.

Zaangażowanie rodziców w sprawę grupy jest ogromne. Należą się im za to serdeczne słowa podziękowania.

Uważam, że prawidłowo układająca się współpraca daje wiele zadowolenia i satysfakcji zarówno jednej, jak i drugiej stronie.

Uprzejmie zapraszamy wszystkich chętnych do szkoły-przedszkola „Saulutė”: ul. Miglos 2, Zwierzyniec.

Janina Brynienė,
wychowawczyni
Szkoły-Przedszkola „Saulutė”

kresowianka z pochodzenia.

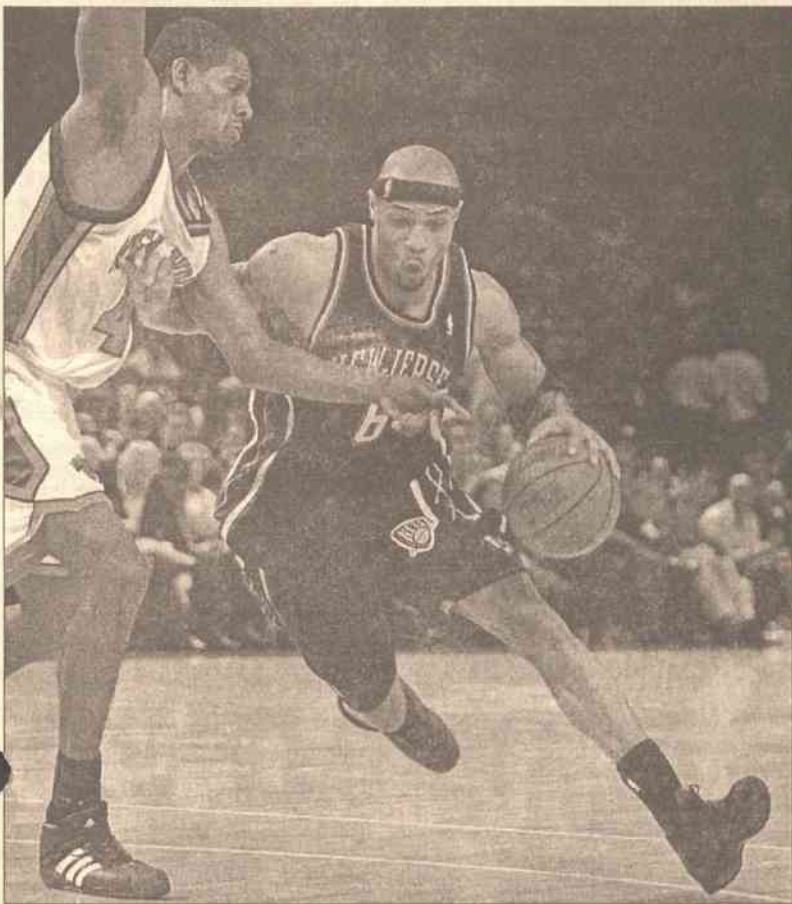
Szczerze słowa wdzięczności kieruję do samorządu m. Wilna, a w szczególności do Tadeusza Filipowicza za wsparcie finansowe XI Festiwalu „Pieśń znad Wilii”, oraz do Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie i Krakowie i osobiście pani sekretarz dr Krystynie Gąsowskiej.

Cześć Ziemi Wileńskiej!

Apolonia Skakowska
prezes Centrum Kultury
Polskiej na Litwie
im. St. Moniuszki,
Rada Artystyczna XI Festiwalu
Kultury Polskiej na Litwie
„Pieśń znad Wilii”

Liga NBA — odpadła „polska” ekipa

Efektowny awans Pacers



W szeregach Nets wyróżnił się Kenyon Martin (z piłką), zdobywca 36 pkt

Fot. EPA-ELTA

Koszykarze Indiana Pacers, New Jersey Nets i broniący tytułu San Antonio Spurs jako pierwsi awansowali do drugiej rundy play off NBA. Z walki o mistrzostwo ligi odpadła drużyna Cezarego Trybańskiego — New York Knicks, która przegrała rywalizację z Nets 0:4.

Czwartej porażki Knicks doznał w niedzielę przed własną publicznością w Madison Square Garden, ulegając gościom zza miedzy 94:100. Knicks nie pomogła bardzo dobra gra Stephona Marbury'ego, który zdobył 31 punktów.

Nets, wicemistrzowie NBA z zeszłego roku, odnieśli 14. z rzędu zwycięstwo w play off w konfrontacjach z drużynami ze Wschodu.

Tennis w Monte Carlo

Ekspert Coria

W stolicy księstwa Monaco trzeci z tegorocznych turniejów Masters wygrał Argentyńczyk Guillermo Coria. W finale pokonał Niemca Rainera Schuettera 6:2, 6:1, 6:3.

Przed finałem wrócono, że Niemiec z okazji 28. urodzin może postarać się o prezent dla siebie, chwalać go za pokonanie po drodze trzech tenisistów, którzy byli na szczycie listy rankingowej ATP

Jeszcze efektowniej awans wywalczyli gracze Indiana Pacers, łatwo pokonując w Bostonie tamtejszych Celtics 90:75. Po trzech z rzędu niepowodzeniach w pierwszej rundzie play off, Pacers wreszcie przebrnęli tę przeszkodę. San Antonio Spurs nie mieli żadnych problemów z wyeliminowaniem Memphis Grizzlies. W niedzielę ograli rywali w Memphis 110:97. Świętą partię rozegrał Francuz Tony Parker, zdobywając dla Ostróg 29 pkt.

W półfinale Konferencji Zachodniej Spurs zmierzą się z lepszą drużyną z pary Los Angeles Lakers — Houston Rockets. W Houston lepsi byli goście, którzy wygrali po dogrywce 92:88 i w play off prowadzą 3:1.

(Hewitt, Moya i Kuerten)), ale gdy przyszło do wymian, jedynym ekspertem okazał się Argentyńczyk. Był za szybki, za dokładny i zbyt zwrotny, jeden z komentarzy po meczowych brzmiał nawet — Coria był niewidzialny.

To nie przypadek, że wiosna to czas Argentyńczyka. Guillermo ma wówczas pod stopami ulubione korty, dużo sił i zwycięża niemal jak chce.

Hokej: Mistrzostwa świata elity

Tytułu broni Kanada

W Pradze i Ostrawie rozpoczęły się mistrzostwa świata elity. W turnieju uczestniczy szesnastka drużyn. Tytułu sprzed roku broni Kanada.

Do mistrzostwa przymierzają się gospodarze imprezy — Czesi. W sumie w czeskiej drużynie jest 16 graczy NHL. Czesi zaczęli turniej od wygranej 3:1 z Łotwą. Wygrali również swoje pierwsze mecze

inni faworyci — Słowacy, Szwedzi i Finowie. Słowacy tylko 2:0 pokonali Ukrainę, Szwedzi 5:1 Danię, a Finowie, którzy trafili na początek na najtrudniejszego rywala, zwyciężyli 4:2 Stany Zjednoczone. Natomiast od niespodziewanego remisu z Austrią 2:2 (0:1, 0:1, 2:0) rozpoczęli swój występ w mistrzostwach świata obrońcy tytułu, hokeiści Kanady.

Formuła 1 — Grand Prix San Marino

Schumacher deklaruje rywali

Michael Schumacher z teamu Ferrari odniósł czwarte zwycięstwo w tym sezonie w wyścigach Formuły 1. Niemiecki kierowca, niepokonany w tym roku, wygrał w niedzielę wyścig o Grand Prix San Marino, rozgrywany we włoskim mieście Imola.

35-letni Niemiec, sześciokrotny mistrz świata, wyprzedził Brytyjczyka Jensa Buttona (BAR-Honda) i Kolumbijczyka Juana Pablo Montoyę (Williams-BMW). Przed startem w Imoli Schumacher, który odniósł 74. zwycięstwo w karierze, wygrał w tym sezonie kolejno GP Australii, Malezji i Bahrajnu.

Przez część dystansu na prowadzeniu utrzymywał się Button, startujący z pole position. Jednak zbyt długa wizyta w boksie spowodowała, że spadł na drugie miejsce. Niemal do ostatnich metrów przed metą toczyła się walka o kolejność

na kolejnych punktowanych miejscach: Montoya odpierał ataki Fernando Alonso z Renaulta, a partner z zespołu Hiszpana — Włoch Jarno Trulli nie pozwolił się wyprzedzić drugiemu kierowcy Ferrari, Brazylijczykowi Rubensowi Barrichello.

Tegoroczna GP San Marino była połączona z obchodami dziesiątej rocznicy śmierci Ayrtona Senny, trzykrotnego mistrza świata w tej elitarnej rywalizacji. 1 maja 1994 roku Senna zmarł w szpitalu w wyniku ciężkich obrażeń głowy odniesionych podczas wypadku na torze w Imoli. Do tragedii doszło podczas wyścigu, na wirażu Tamburello. Przed rozpoczęciem niedzielnego wyścigu były kierowca Formuły 1, Austriak Gerhard Berger — jadąc w kasku należącym do Senny — trzykrotnie okrążył tor w bolidzie nieistniejącego już teamu Lotus.

Gołota znów będzie walczył z Byrdem!

"Rewanż jest najbardziej medialny"

Andrzej Gołota uzgodnił i podpisał kontrakt na nową walkę z Chrisem Byrdem. Odbędzie się 10 lipca, prawdopodobnie znów w nowojorskiej Madison Square Garden.

To będzie trzecia szansa 36-letniego Gołoty (38 zwycięstw, 4 porażki, 1 remis) na zdobycie tytułu, podobnie jak w pierwszym pojedynku z Byrdem na wagę pasa jednej z trzech najbardziej prestiżowych organizacji pięściarskich — IBF.

Ekipa Polaka rozliczyła się finansowo z walki z Byrdem, która odbyła się 17 kwietnia. Okazało się, że 125 tys. dol., o których pisała prasa jako o honorarium, było tylko zwrotem kosztów za treningi. Prawdziwe honorarium jest dużo wyższe i wynosi prawdopodobnie około 400 tys. dol. — Nie będę mówił o pieniądzach — powiedział menedżer i przyjaciel Gołoty, Ziggy Rozalski. — Wszyscy jesteśmy zadowoleni.

King pokazał Gołocie nowy

Boks zawodowy: Witalij Kliczko mistrzem świata

Zemsta brata

Ukraińiec Witalij Kliczko pokonał w Los Angeles Corrie Sandersa z RPA i został mistrzem świata wagi ciężkiej organizacji WBC. Tytuł ten pozostawił kończący karierę Lennox Lewis.

Kilka lat temu Władimir Kliczko pomścił starszego brata, wygrywając z Chrisem Byrdem. W sobotnią noc Witalij spłacił ten dług. Sanders 13 miesięcy temu znokautował Władimira i odebrał mu pas mistrza organizacji WBO, a później rzekł się tytułu. Teraz starszy Kliczko pokonał Sandersa przez techniczny nokaut w ósmej rundzie.

kontrakt — na walkę z Byrdem 10 lipca. Gołota krótko się zastanawiał przed podpisaniem.

— To na razie jedyny logiczny krok. Rewanż jest najbardziej medialny. Ludzie wiedzą, że była to bardzo dobra walka i kupią transmisję — tłumaczy Rozalski.

Wstępnie 34-letni Byrd (37 zwycięstw, 2 porażki, 1 remis) podobno się zgodził. Pozostaje kwestia rankingu organizacji IBF — numerem 1 na liście pretendentów jest Jameel McCline. Jego promotor Cedric Kushner uzyskał zapewnienie IBF, że następną walką Byrda będzie obrona tytułu z McCline'em.

— Nie mam pojęcia, jak McCline znalazł się na czele rankingu. To niebywałe. Gołota, który remisował z mistrzem, jest niżej niż on? To bzdura. Gołota powinien być numerem 1 i będziemy tak działać, jakby był. Nie sądzę, aby przy możliwościach Kinga to był jakiś problem — powiedział Rozalski.

38-letni Sanders nie poddał się łatwo. W pierwszych rundach kilka razy wstrząsnął o pięć lat młodszym Kliczką, potwierdzając, że ma potężne uderzenie. Witalij to jednak prawdziwy gladiator. 202 cm wzrostu i 111 kg wagi wsparte ogromnym doświadczeniem to poważny argument.

Na 14 sekund przed końcem ósmej rundy sędzia John Schorle przerwał pojedynek, widząc, że Sanders jest niezdolny do jego kontynuowania. To 34. zwycięstwo w karierze Kliczki, 33. przed czasem. Nowy mistrz WBC przegrał dwa razy, z Byrdem i Lewi-sem.

Sprintem

• Algirdas Sysas, przewodniczący sejmowego Komitetu ds. Socjalnych, po raz drugi z rzędu został zwycięzcą II międzynarodowego biegu parlamentarzystów na dystansie 21 kilometrów, który się odbył w miniony weekend we Wrocławiu. Sysas wyprzedził nie tylko rywali z Polski i Białorusi, ale także z Kenii, kraju słynącego z doskonałych maratończyków. Ogółem w biegu wystartowało ponad 1500 uczestników, w tym 20 parlamentarzystów.

• Słynny australijski pływak Ian Thorpe ma szansę wystąpić na igrzyskach w Atenach w swej koronnej konkurencji — 400 m st. dowolnym. Miesiąc temu odbyły się australijskie kwalifikacje na 400 m st. dow. Mistrz olimpijski z Sydney — Thorpe, zachwiał się na słupku startowym i wpadł do wody przed sygnałem startowym. Sędziowie zdyskwalifikowali go nie bacząc, że odpada w ten sposób kandydat numer 1 do olimpijskiego złota. Być może jednak Thorpe stanie w stolicy Grecji do walki w obronie tytułu. Rezygnację ogłosił drugi w australijskich kwalifikacjach Craig Stevens. W ten sposób otworzyła się szansa dla Thorpe'a.

• Thierry Henry został wyróżniony tytułem piłkarza roku 2004 w Anglii przez Stowarzyszenie Piłkarzy Zawodowych. Francuski napastnik Arsenalu Londyn był też najlepszym graczem w Anglii w 2003 roku. Francuz, który zdecydowanie prowadzi w klasyfikacji strzelców Premier League z dorobkiem 29 bramek, wyprzedził swego kolegę z Arsenalu i rodaka Patricka Vieira, Alana Shearera (Newcastle), Franka Lamparda (Chelsea), Nigeryjczyka Jay-Jay Okochę (Bolton) i kapitaną Liverpoolu Stevena Gerrarda.

• Siergiej Zinowiew nie wystąpi w reprezentacji Rosji w mistrzostwach świata w hokeju na lodzie. Test antydopingowy wykazał w jego organizmie ślady marihuany.

• Aż 84 testy antydopingowe na najsłynniejszych zawodach przeszła pomyślnie w okresie od 1997 do 2002 roku amerykańska gwiazda lekkoatletyki Marion Jones, nie licząc badań poza imprezami. I te wszystkie próby nie wykazały ani śladu niedozwolonych substancji w jej organizmie. Mimo to zarówno Marion, jak i jej partner życiowy Tim Montgomery, mogą być już wkrótce zdyskwalifikowani na gruncie sportu wyczynowego w Stanach Zjednoczonych. Okazuje się bowiem, że są niepodważalne dowody, iż ta para kooperowała od wielu lat z Victorrem Conte, skompromitowanym szefem kalifornijskiego laboratorium BALCO w Burlingame (Kalifornia), gdzie produkowano niewykrywalny do niedawna preparat sterydowy THG (tetrahydrogestrinon).

• Real Madryt przegrał z Barceloną 1:2 (0:0) w rozegranym w niedzielę jednym z największych piłkarskich klasyków na świecie. To pierwsze od sześciu lat zwycięstwo „Barcy” na stadionie Santiago Bernabeu. W historii hiszpańskiej ekstraklasy był to 148. mecz pomiędzy tymi drużynami — 64 razy lepsi byli „Królewscy”, 56-krotnie wygrywali Katalończycy, a 28 spotkań zakończyły się remisami.

PRACA

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę, dobieramy personel pracodawcom.

Vilnius, plac J. Matulaičio 5, zwracać się od godz. 8 do 12

Doświadczona główna księgowca poszukuje pracy. Może być dorywcza.

Vilnius, tel. 246 03 82, 8 685 04119

Zatrudnię osobę z Niemieża lub okolic jako pomocnika do pracy przy budowie.

Tel. 243 76 06

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporządzamy projekty wyrębu lasu, sadzenia.

Vilnius, tel. (8-5)245 05 47, 8 685 47590

Kupię działkę o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha).

Tel. 8 601 11050, 8 614 71002

Sprzedam VW Passat Pikap 1983 r., 1.9 gaźnik, wspomaganie kierownicy, szyberdach.

Vilnius, tel. 262 13 79, 8 612 04520

Sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi w rejonie wileńskim, gmina miednicka.

Tel. 259 72 63

Restauracja „Polonez” zatrudni barmana-kelnera.

Tel. 210 41 69, 8 682 48343

(Zam. 206)

**AUTOSERWIS
“AUÉDRA”**

- ▲ Remont zawiesz, silników, tłumików
- ▲ Wymiana olejów
- ▲ Montaż i wyważanie opon
- ▲ Komputerowa geometria kół

Autoserwis: Vilnius, Liepkalnio 83, tel. 215 20 00, 8 699 64 266.
Sklep: Vilnius, Dariaus ir Girėno 36, tel. 216 72 37 (Zam. 135)

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

- 0,6x0,3x0,2
- 0,6x0,15x0,2
- 0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.

Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Antykwariat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam buraki pastewne, owies, siano. Tel. 240 34 81

Sprzedam dojną krowę. Bezdony, rej. wileński, Adam Pošerecki, tel. 269 63 84

Sprzedam palmę zieloną 2,5 m wysokości. Tel. 235 09 41

USŁUGI

Udzielam korepetycji z jęz. polskiego oraz przygotowuję do egzaminów.

Tel. 8 614 05092

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane.

Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Firma zatrudni osobę ze znajomością języka angielskiego do pracy w biurze.

Vilnius, tel. 213 54 78, 233 15 10, 8 699 30614 (Zam. 201)

Parduodamas 0,39 ha žemės sklypas, unikalus nr. 4400-0097-5984, ęsantis Nemėžio k., Vilniaus m. sav., kaina – 30 000,00 Lt.

Kreiptis tel. 8 653 33 551 (Zam. 199)

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vavorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja.

Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

UAB “VITJUMA” oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

UAB “KLION”
zatrudni:
• ślusarzy samochodowych
• kierowców samochodów ciężarowych (Zam. 190)

Vilnius, Birbinių 4A, tel./faks. 261 83 85 (Zam. 028)

LISENAS PRODUKCJA
CUKIERKÓW
Uždaroma, kvėpinama bendrovė
Vilnius, tel. 265 32 61

DOBRY WĘGIEL – TANIE CIEPŁO!
Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości WĘGIEL KUZBASKI SSOM oraz WĘGIEL CHAKASKI DKO
Tylko 250 Lt /t!
Dostarczamy własnym transportem.
Vilnius, Panerių 54 A, tel./faks. 232 60 49 (Zam. 233)

Wielokrotne i jednorazowe wizy do Rosji, na Białoruś, Ukrainę, do Kazachstanu, Uzbekistanu, Mołdowy.
Załatwianie dokumentów na wyjazd do obwodu kaliningradzkiego.
Ubezpieczenie zdrowia, ubezpieczenie kierowców, udających się do Europy, Łotwy.
Vilnius, tel. 233 34 37, 8 699 21975. (Zam. 376)

„Dziecięce studio tańca i mody „Bona Familia”,
zwycięzca konkursów republikańskiego i międzynarodowego,
zaprasza dzieci w wieku 3-15 lat do naszego zespołu.
Planujemy wiele ciekawych imprez, wesołych podróży i zapewniamy dobry nastrój.
Zajęcia odbywają się w lokalu Telewizji Litewskiej przy ul. Konarskio 49, tel. +370 698 05353 (Zam. 078)

Centrum lecznicze „Santaura”
Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog. Wszelkoniomnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, prostatę, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, wydzieliny, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy.
Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.
Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com (Zam. 297)

ODWIERTY WODY Nowoczesny niemiecki sprzęt
■ URZĄDZENIE ODWIERTÓW
■ MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
■ MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ
■ SPRZĘT DO GROMADZENIA WODY

KAUNO HIDROGEOLOGIJA
www.hidrogeol.lt (Zam. 170)

Przedstawicielstwo w Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04.

Spectus Reynaers
PLASTIKOWE I ALUMINIOWE
OKNA
DRZWI, BALKONY, SEKCYJNE WROTA GARAŻOWE

ČERLEDA
UAB “Čerleda” jest członkiem Krajowego Stowarzyszenia Producentów Okien i Drzwi
Vilnius, tel. (8-5) 264 50 56, 8 698 74763, faks 264 50 57;
Kaunas, tel. (8-37) 22 00 31;
Klaipėda, tel. (8-46) 38 27 79;
Visaginas, tel. (8-386) 50422
Dogodne warunki zakupu na raty

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE
Vilnius, Naugarduko 76, tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14, fax 233 35 96, e-mail: info@polskidom.lt, http://www.polskidom.lt

HOTEL Polonez
Noclegi dla grup od 25 Lt!
★ restauracja
★ 5 sal konferencyjnych
★ sala koncertowa
★ organizacja imprez, zabaw itp.

ATRAKCYJNE WARUNKI NAJNIŻSZE CENY

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)
Wypełniony kupon prosimy przesać na adres redakcji z dopiskiem “Dział reklamy”: Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILEŃSKI

OGŁOSZENIA DO “KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE!
OGŁOSZENIA DROBNE DO “KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ!
Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu **8 900 40017**
Cena za 1 minutę **5 Lt**
Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Ja zbuduję sobie dom”
William Nowicki (Kowalczyki, rej. wileński)



„Jaki dziwny ten świat”
Daniel Trojko (Landwarów)



„Czy mi poczytacie, gdy pięknie się uśmiechnę?”
Barbara Antonienko (Wilno)



„Z miśmą nigdy nie rozstaję się”
Ewelina Biała (Podbrodzie, rej. święciański)

Więźniowie pilnują...

...swojego więzienia

Wieżenie w meksykańskim mieście Tepic boryka się z takimi problemami kadrowymi, że zdecydowało się zatrudnić grupę więźniów jako... wartowników.

Prasa meksykańska informuje, że 42 więźniów ma zadbać o ład i porządek w beznadziejnie przepelnionym zakładzie karnym. Oficjal-

nie będą „pomocnikami wartowników” i każdy z nich otrzyma za swą służbę wynagrodzenie. Wszyscy „pomocnicy” są członkami groźnej bandy, przed którą inni więźniowie czują wielki respekt. Dyrektor więzienia zapewnia, że to tylko przejściowe rozwiązanie, do czasu uzyskania zgody na zatrudnienie dodatkowego personelu. **wp.pl**

Niesforny bocian terroryzuje wieś

Seanse dziobania

Niesforny bocian dokuca mieszkańcom wsi Babańce na Suwalszczyźnie. O świcie ptak urządzi seanse dziobania w szyby domu. Porysował także karoserię samochodu gospodarzy domu.

„To zwariowany bocian, który posiada jakieś niespotykane instynkty obronne. Pewnie ubzdurał sobie, że musi bronić tego terytorium i panoszy się u nas na podwórku” — powiedział Roman Przewiecki z Babańce.

Bocian zaczyna stukać w szyby nad ranem około czwartej. Przez cały dzień spaceruje wokół domu jakby był tam gospodarzem. Przyzwyczaił się do ludzi i nic sobie nie robi z ich obecności. Nie boi się nawet psa. Według terroryzowanych przez bociana gospodarzy, powodem zachowania ptaka jest prawdopodob-

Pies kolekcjonerem...

„Sportowa” dieta

Właściciele półtorarocznej sukki owczarka alzackiego imieniem Libby nie mogli wyjść ze zdumienia, kiedy okazało się, że nosiła ona w żołądku 28 piłek golfowych.

Weterynarze, u których właściciele sukki szukali pomocy, gdy zwierzę przestało jeść i zaczęło płuć krwią, nawet nie musieli go prześwietlać, bowiem odgłos piłek w żołądku pozwolił im postawić właściwą diagnozę. Pomylili się tylko co do liczby połkniętych piłek. Nie wyobrażali sobie, że jest ich tak dużo.

Właściciel Libby Mike Wardrop, który codziennie spacerował z nią na obrzeżach pola golfowego, okazywał zadowolenie, kiedy suka przynosiła mu piłeczki. Codziennie było to kilka sztuk. Nie zauważył jednak, że nie była to cała zdobycz psa, który część „łupu” połykał. Libby musiała przejść operację, w czasie której wydobyto z jej żołądka piłeczki o łącznej wadze 2,7 kg. **wp.pl**

„Automobil” da Vinci

Ojciec samochodu


Leonardo da Vinci na całym świecie znany jest jako genialny renesansowy malarz, rzeźbiarz, inżynier i muzyk. Dzięki otwartej we florenckim Muzeum Historii i Nauki wystawie Leonardo zapewne zostanie zapamiętany także jako ojciec współczesnego samochodu.

W muzeum wystawiono pierwszy „automobil”, skonstruowany na podstawie szkiców pochodzących z jego słynnych notatników. Prymitywny z wyglądu pojazd, przypominający raczej wózek, ma napęd sprężynowy. Prawdopodobnie został zaprojektowany, żeby zabawiać znakomitych gości podczas dworskich przyjęć. Eksperti przekonują, że był to pierwszy na świecie pojazd, który dysponował własnym napędem.

Urodzony w 1452 r. w pobliżu Florencji da Vinci stworzył projekty maszyn latających, helikopterów, łodzi podwodnych, a nawet czołgów. **onet.pl**

Pogoda

Nocne przymrozki

W większości rejonów w nocy przewiduje się przymrozki. 

Dzisiaj bez deszczu. Temperatura 10-15 stopni ciepła.

Jutro bez opadów. W nocy w większości rejonów przymrozki od 0 do 5 stopni mrozu, miejscami 1-6 stopni ciepła. W dzień 11-16 stopni ciepła.

Kalendarium

* Wtorek (27. IV) jest 118 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 251 dni.

* Znak Zodiaku — Byk.

* Imieniny: Zyty, Anastazego, Teofila.

* Wschód Słońca — 5.48, zachód — 20.46.

Długość dnia 14 godz. 58 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 19 kwietnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 27 kwietnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,9260
Dolar australijski	2,1379
1000 rubli białoruskich	1,3574
Dolar kanadyjski	2,1526
Frank szwajcarski	2,2182
Korona czeska	0,1069
Korona duńska	0,4639
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1885
100 forintów węgierskich	1,3803
Juanie chińskie	0,3535
Łat litewski	5,3428
Korona norweska	0,4188
Złoty polski	0,7263
Rubel rosyjski	0,1008
Korona szwedzka	0,3780
1 mln lir tureckich	2,1241
Griwna ukraińska	0,5489
Korona słowacka	0,0861

Niezwykły wyczyn 12-latki

Było trudniej...

Dwunastoletnia Brytyjka Brianna Stubbs jest najmłodszym człowiekiem, który przepłynął kanał La Manche łodzią wiosłową.

Brianna potrzebowała na tę przeprawę niespełna 24 godzin. Po starcie z brytyjskiego Poole dopłynęła do francuskiego Cherburga. Dziewczynce towarzyszył w łodzi jej ojciec Mark, nawigator John Willis oraz kolumnista gazety „Times” Jonathan Gornall.

Brianna wiosłuje od trzech lat. W Cherburgu powiedziała: „Było trudniej, niż myślałam”. Łódź Brianny — „Pink Lady” ma 10 metrów długości i została zbudowana z włókien węglowych na specjalne zamówienie. **onet.pl**

Opr. W. D.



Uśmiechnij się

W koszarach major krzyczy do porucznika:

— Ładnych rzeczy dowiedziałem się o panu! Doniesiono mi, że wczoraj wrócił pan do koszar pijany jak bela! W dodatku pchał pan przed sobą jakąś taczkę!

— Pozwalam sobie przypomnieć panie majorze, że to pan był w tej taczce.

Fafara mówi do przyjaciela:

— Szukam takiej żony, która będzie umiała pięknie mówić, śpiewać i grać na instrumencie, tańczyć i zawsze będzie w domu.

— Wiesz co? Ty zamiast żony kup sobie telewizor!